Parlamentariusze francuscy w Burgos

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą do domu 4·— | Lwów, niedziela 5 marca 1939 r. | Prenumerata bez dostawy . . 3·75 | Nr. 63

Wzywamy wszystkich do pokoju

Orędzie Ojca św. Piusa XII do świata katolickiego

Citta del Vaticano, 4. 3. (PAT.) — „Osservatore Romano" ogłasza następujące orędzie Ojca świętego Piusa XII-go do świata katolickiego:

„Podczas, gdy największe wzruszenie opanowuje naszą duszę i czujemy się jakby porażeni wobec olbrzymiej odpowiedzialności, do jakiej Opatrzność Boża w swych nieprzeniknionych zamierzeniach zechciała nas powołać, odczuwamy potrzebę oznajmienia wszystkim naszych pierwszych myśli i naszego pierwszego ojcowskiego słowa.

Przede wszystkim ze szczególnym uczuciem kierujemy nasz ojcowski uścisk do kardynałów św. Kolegium, których miłosierdzie, cnoty, i wybitne wartości duchowe znamy od dawna, następnie pozdrawiamy ze szczególną łaskawością czcigodnych naszych braci w episkopacie. Równocześnie błogosławimy księży, zakonników i zakonnice i tych, którzy w misjach pracują nad rozszerzeniem królestwa Chrystusowego i którzy w szeregach akcji katolickiej pod kierownictwem biskupów współpracują w ich apostolstwie. Wreszcie pozdrawiamy wszystkich naszych synów, rozproszonych po całym świecie, a zwłaszcza tych, którzy cierpią z powodu biedy i bólu. Niechaj na wszystkich i na każdego z osobna zstąpią obfite i dobroczynne łaski Boga.

W tym uroczystym momencie myśl nasza biegnie ku tym, którzy są poza kościołem, i którym sprawi przyjemność wiadomość, że Papież wznosi za nich do Boga Najwyższego modły o wszelkie dobro.

Do tego naszego ojcowskiego orędzia pragniemy dodać życzenia i wezwanie o pokój. Wezwanie o pokój, który nasz poprzednik z taką wytrwałością doradzał ludziom, o który błagał tak gorącymi modłami, i za który ofiarował swe życie. Wzywamy wszystkich do pokoju sumień, sumień spokojnych, w umiłowaniu Boga, do pokoju rodzin zjednoczonych i zgodnych w świętej miłości Chrystusowej, do pokoju panującego między narodami i a osiągniętego dzięki braterskiej wzajemnej pomocy, przyjaznej współpracy i serdecznego porozumienia w imię wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkiej pod okiem i opieką Boskiej Opatrzności.

W obecnych trudnych godzinach, w chwili, gdy tak wiele przeszkód zdaje się utrudniać osiągnięcie tego pokoju, będącego najgłębszą troską wszystkich serc, wznosimy do Boga w szczególności modły za tych, na których spoczywa najwyższy zaszczyt i najcięższy obowiązek prowadzenia narodów po drogach pomyślności i postępu.

Oto jest pierwsze nasze ojcowskie życzenie. Przed nami mamy wizję niezmiernego zła, trawiącego świat, których z pomocą posłał Bóg nas, nieuzbrojonych, lecz wierzących. Wraz ze św. Pawłem powtarzamy słowa „Capite nos" („zrozumcie nas"). Wy synowie i bracia, nie zechcecie na pewno wyrazić tego życzenia nadaremno. Po łasce Bożej liczymy przede wszystkim na waszą dobrą wolę, dostojni kardynałowie oraz czcigodni bracia. **Oby Pan nasz Jezus Chrystus zechciał uczynić nasze życzenia owocnymi i zesłać pocieszenie na całą ziemię, oraz oby nadał naszym życzeniom cnotę i znaczenie błogosławieństwa, którego w imię Chrystusa z całego serca udzielamy".**

—·—

„...Uczucia najgłębszej czci i synowskiego oddania Polski..."

Warszawa, 4. 3. (PAT) W związku z wyborem J. Em. Ks. Kardynała Pacelli na Papieża, Pan Prezydent R. P. wysłał do Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XII następującą depeszę:

„Dowiadując się z głębokim wzruszeniem, że Wasza Świątobliwość został powołany łaską Najwyższego na tron Piotrowy, spieszę złożyć u stóp tronu Waszej Świątobliwości uczucia najgłębszej czci i synowskiego oddania Polski zawsze wiernej i przywiązanej do Kościoła. Wraz z całym narodem polskim składam gorące życzenia chwały i długiego panowania apostolskiego Waszej Świątobliwości.

(—) Ignacy Mościcki".

Warszawa, 4. 3. (PAT) Marszałek Senatu Bogusław Miedziński przesłał na ręce nuncjusza apostolskiego J. Em. Ks. Msgr. Cortesi'ego gratulacje z powodu wyboru Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII.

Warszawa, 4. 3. (PAT) Marszałek Sejmu prof. W. Makowski przesłał J. Em. Ks. Nuncjuszowi Msgr. Cortesi'emu gratulacje z powodu wyboru Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII.

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł. — l. r.) Ks. Arcybiskup Stanisław Gall, wikariusz kapituły archidiecezji warszawskiej, wydał zarządzenie, skierowane do duchowieństwa świeckiego i zakonnego, w którym zawiadamia o wyborze Ojca św., i podkreśla, że archidiecezja warszawska cieszy się tą radosną wiadomością, modląc się za Papieża Piusa XII.

Równocześnie Ks. Arcybiskup Gall zarządził, aby w dniu koronacji Ojca św. Piusa XII we wszystkich kościołach archidiecezji na uroczystej sumie były wygłoszone kazania okolicznościowe, a po nabożeństwie zostało odśpiewane uroczyste „Te Deum" z modlitwami za Papieża. O godz. 12 w tym dniu we wszystkich kościołach mają bić dzwony przez kwadrans.

Uroczyste nabożeństwo w archidiecezji warszawskiej w dniu koronacji będzie celebrował nuncjusz papieski Ks. Arcybiskup Cortesi. O godz. 13 tegoż dnia duchowieństwo złoży w nuncjaturze hołd dla Ojca św. na ręce Księdza Nuncjusza.

Pastor angelicus

Rzym, 4. 3. (PAT) Wczorajsza prasa poranna poświęca całe kolumny elekcji Ojca św. kardynała Pacelli.

Według „Messagero" był kardynał sekretarz stanu został wybrany Papieżem **W TRZECIM GŁOSOWANIU JEDNOGŁOŚNIE.**

Nowy Papież — pisze „Messagero" — **wybierając imię Piusa XII dał wyraz chęci nawiązania do tradycji dwóch pontyfikatów,**

za których rozwijało się jego życie jako dostojnika Kościoła za czasów dwóch Papieży Piusów, oraz wdzięczności i przywiązania do zmarłego Ojca św. Piusa XI, który darzył go niezmiennie dużym zaufaniem.

Wśród wielu szczegółów życia nowo obranego Ojca św., dzienniki podkreślają zbieg okoliczności, iż elekcja kardynała Pacelli'ego na tron Stolicy Apostolskiej nastąpiła w dzień, w którym ukończył on 63 lata.

Dzienniki przypominają, że cnoty litości i miłosierdzia, które w takim wysokim stopniu charakteryzują postać nowego Papieża, zdają się potwierdzać przepowiednie Św. Malachiasza, wskazującą, iż 262-gi władca Stolicy Piotrowej będzie „Pastor Angelicus".

Hołd Francji

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł. — l. r.) Donoszą z Paryża, że w dniu wczorajszym prezydent Lebrun, premier Daladier i min. spraw zagr. Bonnet wysłali do Watykanu depeszę gratulacyjną dla Piusa XII. W kołach politycznych fakt ten podkreślają jako bardzo charakterystyczny.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Premier Składkowski u Marszałka Miedzińskiego

Warszawa, 4. 3. (PAT) Biuro Senatu komunikuje:

Pan Prezes Rady Ministrów gen. Felicjan Sławoj-Składkowski odwiedził marszałka Senatu Bogusława Miedzińskiego.

—·—

Pisarze chłopscy będą walczyć z bandytyzmem na uniwersytetach

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł. — l. r.) Grupa pisarzy chłopskich ogłosiła następujące oświadczenie:

„Wstrząśnięci do głębi dokonanym przez rozwydrzonych pałkarzy napadem na akademików, synów chłopskich, we Lwowie, oświadczamy:

Metody, jakie stosuje od dłuższego czasu pewien odłam młodzieży akademickiej, głoszącej hasła „narodowe" i „katolickie", burzą piękno polskiej nauki. W polskich uczelniach leje się krew synów chłopskich. Na uczelniach polskich przeciw takim uczonym jak prof. Bujak, syn chłopski, rozwydrzeni pałkarze podnoszą bandycką broń. W mury polskich uniwersytetów wdziera się barbarzyństwo. Napad we Lwowie jest jednym z fragmentów, do walki z którym staniemy na uniwersytetach."

Oświadczenie to podpisali m. in.: Stanisław Młodożeniec, Wincenty Burek, Wojciech Skuza i in.

Wszedł ostatni — wyszedł pierwszy

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

Rzym, 4. 3. (PAT) Dzienniki zwracają uwagę, że kard. Pacelli w ubiegłą środę ostatni kroczył do conclave, gdzie znajdowali się już wszyscy członkowie Św. Kolegium.

Prasa przypomina okoliczność, że cela, którą zajmował Pius XII podczas conclave, stanowiła część jego normalnych apartamentów watykańskich i oznaczona była numerem 13.

• • •

Rzym, 4. 3. (PAT) Papież Pius XII w ciągu ostatnich 9 lat pełnił trudne obowiązki sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej i był najbliższym współpracownikiem zmarłego Papieża. Jako prałat, następnie nuncjusz i kardynał odbywał długie podróże, częstokroć samolotem. Podziwiany był jako

asceta i fascynujący mówca oraz doskonały znawca łaciny.

Pius XII cieszy się opinią wytrawnego dyplomaty i świetnego administratora.

Prasa rzymska informuje, że Papież Pius XII jako sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej

spędzał dzień niezwykle pracowicie.

Już o godz. 6 rano wstawał, po czym odprawiał Mszę św. w swej prywatnej kaplicy, skąd udawał się do biura, gdzie pracował do godz. 13, 14-tej, a nawet i dłużej. Po skromnym śniadaniu kard. Pacelli wyjeżdżał zazwyczaj samochodem na Monte Pincio, gdzie odbywał przechadzki pieszo. W ostatnich czasach często widywać można było kard. Pacelli przechadzającego się w parku na Monte Mario. Latem kard. Pacelli wyjeżdżał zwykle do Rocca Di Papa, znajdującej się, jak wiadomo, w pobliżu letniej siedziby papieskiej Castel Gandolfo. Po południu jako sekretarz stanu Pius XII powracał do pracy i często przebywał w biurze do późnych godzin nocnych, nie rzadko udając się na spoczynek dopiero po godz. 2 w nocy.

• • •

Londyn, 4. 3. (PAT) Korespondent Ag. Reutera donosi z Rzymu następujące szczegóły wczorajszego conclave:

Dokładne dane liczbowe głosowania nie są znane. Wiadomo tylko, że w pierwszym głosowaniu na kandydaturę Pacelli'ego padła duża ilość głosów, a w drugim głosowaniu było wyraźnym, iż szanse jego jeszcze bardziej wzrosły. Kardynał Pacelli był bardzo wzruszony przebiegiem conclave.

Siedział nieruchomo z twarzą pobladłą ze wzruszenia i od czasu do czasu pochylał głowę i ukrywał twarz w rękach.

Po pierwszym i drugim głosowaniu kardynałowie prowadzili między sobą długie rozmowy, naradzając się w przerwie. W trzecim głosowaniu kardynał Pacelli został wybrany.

Przed wyjściem na balkon zewnętrzny Bazyliki i udzieleniem błogosławieństwa apostolskiego Urbi et Orbi, elekt udał się do cel, gdzie leżeli chorzy kardynałowie Boggiano i Selvaggiani. Ojciec św. uściskał gorąco kard. Selvaggiani, który był jego przyjacielem od dzieciństwa.

Po wyborze Ojciec św. zatelefonował osobiście do swych sióstr.

• • •

Citta del Vaticano, 4. 3. (PAT) Nominacja kardynała sekretarza jeszcze nie nastąpiła. W obecnej chwili funkcje te pełni sekretarz Św. Kolegium msgr. Santoro.

Citta del Vaticano, 4. 3. (PAT) OGŁOSZONO TU, ŻE UROCZYSTA CEREMONIA KORONACJI PIUSA XII ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ 12 MARCA.

Wczoraj rano Ojciec św. przyjął w kaplicy Sykstyńskiej trzeci hołd członków Św. Kolegium, po czym asystował przy „Te Deum". Następnie z balkonu pierwszego piętra Papież przyjął defiladę gwardii oraz uczniów seminarium Capranica, w którym to seminarium obecny Ojciec św. pobierał swe pierwsze nauki.

La Paz, 4. 3. (PAT) Costa Du Reis, przedstawiciel Boliwii przy Lidze Narodów, mianowany został ambasadorem przy Stolicy Apostolskiej i stanie na czele misji boliwijskiej na uroczystościach koronacyjnych Papieża Piusa XII.

Telegram premiera Daladier'a

Paryż, 4. 3. (PAT) Premier Daladier wystosował nast. telegram do kardynała Granito Di Belmonte, dziekana Św. Kolegium watykańskiego:

„Będę bardzo zobowiązany Waszej Ekscelencji, jeśli zechce przekazać Jego Świątobliwości Piusowi XII zapewnienia mej głębokiej czci i najbardziej szczere życzenia z okazji wyniesienia go na tron pontyfikalny."

Paryż, 4. 3. (PAT) Na mającą się odbyć 12 marca koronację Piusa XII uda się do Rzymu delegacja francuska, złożona z dyplomatów i parlamentarzystów.

Parlamentariusze francuscy w Burgos?

Nominacja ambasadora angielskiego przy rządzie narodowym

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł. — l. r.). Donoszą z Burgos, że od dwu dni oczekiwane jest przybycie emisariuszy rządu republikańskiego, którzy mają wszcząć rokowania o kapitulację Madrytu. Przygotowanie do ofensywy wojsk narodowych postępuje w szybkim tempie. W razie gdyby kapitulacja nie nastąpiła w ciągu kilku dni, dowództwo wojsk narodowych przystąpi do akcji militarnej, której celem będzie jak najszybsze zakończenie wojny domowej.

Rzym, 4. 3. (PAT) Ag. Stefani donosi z Burgos, iż krążą tam uporczywe pogłoski o przybyciu parlamentariuszów rządu republikańskiego. Mieli oni przybyć drogą powietrzną z Madrytu.

Burgos, 4. 3. (PAT) Radio Nacional w ogłoszonym wczoraj przeglądzie polityki zagranicznej stwierdza

żywe zadowolenie, jakie wywołała w Burgos nominacja marszałka Petain

na stanowisko ambasadora Francji w Hiszpanii narodowej. Marszałek Petain jest dobrze znany w Hiszpanii jako przyjaciel tego kraju w ogóle i jako przyjaciel gen. Franco w szczególności.

Paryż, 4. 3. (PAT) Marszałek Petain opuści Paryż, udając się do Burgos, dopiero po zakończeniu pewnych przygotowań, które ukończone zostaną pod koniec przyszłego tygodnia.

Marszałkowi Petain towarzyszyć będzie do Burgos gen. Vauthier jako szef sztabu, i major De Lepine, wchodzący również w skład sztabu, którzy pełnić będą obowiązki attaches wojskowych.

Nominacje attache morskiego i lotniczego nastąpią po konferencji marszałka Petain z odnośnymi sztabami.

Minister Bonnet desygnował jako radcę ambasady i najbliższego współpracownika marszałka dotychczasowego radcę ambasady francuskiej w Bruk seli. Attache handlowym prawdopodobnie będzie mianowany Juge, attache handlowy Francji w Bernie. Będzie on miał za zadanie

przygotowanie układu handlowego francusko-hiszpańskiego.

Burgos, 4. 3. (PAT.) Dyrektor departamentu Rochat w towarzystwie konsula francuskiego w San Sebastiano wczoraj w południe wręczył gen. Jordana, ministrowi spraw zagranicznych rządu gen. Franco, dokument dyplomatyczny o uznaniu przez Francję rządu w Burgos.

Wieczorem Rochat powrócił do Francji.

Londyn, 4. 3. (PAT.) Rząd angielski zwrócił się do rządu w Burgos o agrement dla obecnego posła brytyjskiego w Bagdadzie sir Maurice Petersona jako ambasadora w Burgos.

Sir Maurice uchodzi w brytyjskiej służbie dyplomatycznej za najlepszego znawcę zagadnień morza Śródziemnego.

Niepoprawny młodzieniec

z „pociągiem" do kradzieży

(§) Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę 18-letniego Kazimierza Sawy, 19-letniego Ryszarda Erbesa, Bronisławy Erbesowej i Michała Babały, oskarżonych o kradzież i podzielenie między sobą skradzionych z mieszkania ojca Sawy 1.900 zł. Sawa i Erbes rozbili w mieszkaniu szafę i zabrali pieniądze, z których 200 zł. dali Babale i 50 zł. Erbesowej. Babała i Erbesowa przyjęli te pieniądze, wiedząc, że pochodzą z kradzieży. Oskarżeni przyznali się do winy. Tylko Erbesowa wypiera się winy, twierdząc, że 50 zł. były jej własnością. Przesłuchany podczas dochodzeń dyrektor gimnazjum, do którego chodził oskarżony Sawa, oświadczył, że usunięty on został z gimnazjum z powodu okradania swoich kolegów z książek, przy czym groził kolegom, że „porachuje" się z nimi nożem, jeżeli doniosą o jego kradzieżach dyrektorowi.

Podczas wczorajszej rozprawy Sawa przyznał się do winy, opowiadając, że za skradzione pieniądze kupił bilety do Brzuchowic, a następnie do Warszawy, gdzie wyjechał w towarzystwie Erbesa. W Warszawie kupił dwa noże. Do wyjazdu tego miał go rzekomo namówić Erbes. Sawa opowiada następnie, że od dzieciństwa odczuwał pociąg do kradzieży, ale zawsze kradł u ojca, a nie u obcych ludzi. W mieszkaniu ojca dokonał kilku większych kradzieży, dwa razy zabrał nawet większe sumy: raz 300 i raz 1000 zł. Osk. Erbes twierdzi natomiast, że to Sawa namówił go do kradzieży i wyjazdu ze Lwowa.

Rozprawa wczorajsza została odroczona celem zbadania psychicznego oskarżonego Sawy.

Z KOŃCEM MIESIĄCA NALEŻY SPRAWDZIĆ, CZY NIE ZALEGAMY Z DANINĄ NA RZECZ POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM

Piątek

od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ W niedzielę dnia 5 marca na Radzie Związkowej Związku Oficerów Rezerwy R. P. wygłosi przemówienie wicepremier inż. Kwiatkowski.

☐ Rada miejska miasta Łańcuta nadała obywatelstwo honorowe p. ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi w uznaniu jego zasług dla Państwa polskiego.

☐ Wraz z angielskim ministrem handlu zagr. Hudsonem przybywa do Polski A. Gwatkin, który bawił ostatnio z misją handlową w Berlinie.

☐ W Łodzi rozpoczęto przygotowania do otwarcia wyższej uczelni lekarskiej.

☐ W Warszawie aresztowano Dawida Zajczyka, handlarza żywym towarem.

☐ Do egzaminów maturalnych w okresie zimowym przystąpiło około 1000 kandydatów.

☐ W autobusie zdążającym z Warszawy do Otwocka wykradziono z worków pocztowych 7000 zł.

ZA GRANICĄ

☐ Ubiegłej nocy zmarł patriarcha Aleksandrii Mikołaj V.

☐ O godz. 9-tej rano przybył do Rzymu minister hr. Ciano wraz z małżonką i świtą. Na dworcu powitał ministra sekretarz partii faszystowskiej gubernator Rzymu i personel ambasady R. P.

☐ Minister spraw zagranicznych Gafencu w towarzystwie sekretarza generalnego min. spr. zagr. Cretzianu i ambasadora R. P. Raczyńskiego opuścił o godz. 9.29 Bukareszt, udając się z oficjalną wizytą do Warszawy. W podróży towarzyszy ministrowi Gafencu delegacja dziennikarzy z szefem biura prasowego Dragou na czele.

☐ Do mieszkania sekretarza konsula francuskiego w Jaffie, Galeta, wtargnęło dwóch uzbrojonych ludzi, którzy zasypali go serią strzałów. Żadna z kul nie trafiła Galeta, natomiast raniony został jego 8-letni syn.

☐ W Linzu rozpoczęto budowę wielkiego portu na Dunaju.

☐ Wczoraj w południe w Rajkot (Indie angielskie) Ghandi rozpoczął post, który ma być „postem do śmierci".

☐ Zmarł w Londynie słynny angielski egiptolog Hovard Carter, który wraz z nieżyjącym E. O. Carnaveronem odkrył grobowiec Tutankhamena.

Po wyborze Piusa XII

Wczorajszy, nadspodziewanie szybki i jednomyślny wybór nowego Papieża zdaje się być dowodem zwartości Kolegium Kardynałów, które w obecnym swym składzie zostało uformowane przez Piusa XI. Wola i myśl zgasłego Papieża objawiła się wyraźnie w dokonanym onegdaj wyborze kardynała, sekretarzu stanu, Eugeniusza Pacelli, Ojcem chrześcijaństwa. Wszystkie względy uboczne, nawet to, że od trzech wieków żaden sekretarz państwa papieskiego nie był wybierany Papieżem, musiały ustąpić wobec potężnej tradycji indywidualnej, jaką stworzył Pius XI. Przybranie przez nowego Papieża imienia Piusa XII jest symbolem, a równocześnie konkretną wskazówką polityczną.

Oceniając należycie powyższe względy sądzimy jednak, że wrzawa, którą dokoła wyboru nowego Papieża wznieciła pewna część prasy, czyniąc z Piusa XII obrońcę demokracji, pogromcę totalizmu itd., nie odpowiada powadze sprawy, a poniekąd też wprowadza w błąd opinię publiczną.

Papież Pius XII zapewne sam ustali zasady bieżącej polityki Watykanu. O ile można się spodziewać polityka ta będzie nawiązaniem do linii wytyczonej przez Piusa XI; wskazuje na to szereg faktów przytoczonych powyżej. Nie przesądza to jednakże sprawy ustosunkowania się papiestwa do tych lub owych zjawisk politycznych i do nowych faktów zachodzących w życiu państw i narodów, w rozwoju społeczności katolickiej. Papież Pius XII, jako sekretarz stanu, zdobył sławę polityka i dyplomaty, był twórcą całego szeregu umów i konkordatów, jest znawcą stosunków społecznych i politycznych nie tylko Europy. W dzisiejszej niezmiernie trudnej epoce dla Kościoła i dla całej ludzkości ster polityki watykańskiej musi dążyć do przeprowadzenia nawy Piotrowej wpośród raf i mielizn.

Bardzo znamienne są komentarze prasy faszystowskiej i narodowej prasy hiszpańskiej z powodu wyboru Piusa XII. Zdaniem „Giornale d'Italia"

nikt nie ma prawa snuć jakichś fantastycznych przewidywań na temat zmian w dyrektywach świeckiej działalności Kościoła. Kardynał Pacelli był najbliższym współpracownikiem zmarłego Papieża. A wielkie dyrektywy kościelne są zawsze stałe.

Jednak nowy Papież dzięki swojej młodości ducha i nadzwyczajnej energii, tchnie w nie nowe siły. Wybór dzisiejszy — konkluduje włoski dziennik — oznacza wolę Collegium kardynalskiego, by dzieło Piusa XI., Papieża pojednania misji i reform socjalnych, było nadal kontynuowane.

„Popolo di Roma", komentując wybór nowego Papieża podkreśla, że elekt ten był

najbardziej godnym tego ze wszystkich kandydatów. Całe swe życie poświęcił dla Kościoła, a jego głęboka znajomość spraw kościelnych i politycznych, rozległa działalność dyplomatyczna w ciągu ostatnich lat, oraz wysoka kultura zdecydowały o wyborze. Italia, pierworodna córka Kościoła katolickiego, jest również pierwsza w wyrażeniu radości z powodu wyboru Piusa XII. Wybór ten odpowiada zresztą powszechnemu uczuciu świata katolickiego. Rzym Chrystusowy wybrał na tron papieski Rzymianina i Włocha. Jest on ojcem wszystkich ludów i pasterzem wszystkich trzód. Radość Włochów jest tym bardziej szczera i uzasadniona, że Pius XII. jest pierwszym Papieżem, obejmującym tron w stolicy, której los i pozycja prawna jest już uregulowana dzięki koncyliacji, dokonanej przez Piusa XI. i Mussoliniego. Z tym wielkim dziełem koncyliacji związane jest również ściśle imię Piusa XII., który — jak wiadomo — należał do najbliższych współpracowników zmarłego Papieża.

Według wiadomości nadeszłych z Burgos wybór kardynała Pacelli na Stolicę Apostolską został przyjęty w hiszpańskich kołach oficjalnych z żywym zadowoleniem. Kardynał Pacelli jeszcze w charakterze kardynała sekretarza stanu przeprowadził sprawę oficjalnego uznania przez Stolicę Apostolską rządu narodowego w Burgos. Nowy Papież będzie niewątpliwie kontynuatorem myśli Piusa XI, który wielokrotnie przy różnych okazjach określał Hiszpanię „Dewectissima nobis".

W krajach katolickich wybór Piusa XII został powszechnie przyjęty z radością. Pierwsze orędzie Ojca św. „Opus iusticiae pax", wygłoszone wczoraj przed mikrofonem radiostacji watykańskiej, było wezwaniem o pokój, oparty na sprawiedliwości, miłosierdziu i porządku. Nie ma kraju chrześcijańskiego, w którym to wezwanie Ojca św. nie znalazłoby najżywszego oddźwięku w sercach i umysłach ludzkich.

———

Konferencja w sprawie wczasów
z udziałem przedstawicieli 9-ciu związków zawodowych

Warszawa, 4. 3. (PAT) W dniu 3 bm. odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej konferencja z przedstawicielami central pracowniczych i robotniczych Związków Zawodowych w sprawie wczasów.

W konferencji tej wzięli udział: p. minister opieki społecznej M. Kościałkowski, podsekretarz stanu dr T. Garbusiński, główny inspektor pracy dyr. M. Klott oraz przedstawiciele Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, Związku Stowarzyszeń Zawodowych, Związku Związków Zawodowych, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska", Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, Zrzeszenia Polskich Związków Zawodowych „Praca" i przedstawiciele Centralnego Biura Wczasów.

Obrady zagaił p. min. Kościałkowski, który przedstawił zagadnienie wczasów na tle ogólnych zadań opieki nad człowiekiem pracy w Polsce.

Po referacie dyr. Klotta, który omówił zręby organizacji wczasów, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wypowiadali się przedstawiciele ruchu zawodowego i kierownicy Centralnego Biura Wczasów.

———

Rozmowy słowacko-czeskie

Praga, 4. 3. (PAT) Komunikat Czesko-Słowackiego Biura Prasowego w sprawie toczących się rozmów słowacko-czeskich donosi, że przedstawiciele słowaccy wicepremier Sidor oraz minister finansów Teplański przeprowadzili wczoraj szereg rozmów z premierem Beranem oraz z poszczególnymi ministrami czeskimi.

Następnie odbyło się posiedzenie tzw. słowackiej komisji ministerialnej, której zadaniem jest uregulowanie kompetencji słowackich delegatów rządowych przy wspólnych resortach w rządzie centralnym oraz szeregu kwestyj polityki personalnej. Przedmiotem debat były żądania i wnioski rządu słowackiego.

Po obradach słowackiej komisji ministerialnej rozpoczęły się rokowania gospodarcze między przedstawicielami rządu słowackiego i praskiego nad przedstawionymi przez rząd słowacki wnioskami.

Plenum Sejmu w środę

Warszawa, 4. 3. (PAT) Marszałek Makowski zwołał posiedzenie plenarne Sejmu na dzień 8 bm. godz. 10 rano (środa).

Porządek dzienny nie został jeszcze ustalony. Znajdą się na nim prawdopodobnie projekty ustaw załatwione ostatnio przez komisje sejmowe.

Zakończenie obrad konferencji importowej

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł. — l. r.) Dnia 3 bm. w godzinach popołudniowych zakończyły się obrady dwudniowej konferencji importowej z udziałem przedstawicieli rządu z min. Romanem na czele, reprezentantów nauki w osobach b. min. Stanisława Grabskiego, prof. Tajlora, prof. Zaleskiego, rektora Bulandy oraz ok. 450 osób reprezentujących praktyczne życie gospodarcze.

Nowelizacja ustawy
o monopolu spirytusowym

Warszawa, 4. 3. (Tel. wł. — l. r.) Jak się dowiadujemy zamierzona jest nowelizacja ustawy z dnia 11 lipca 1932 o monopolu spirytusowym, zarówno bowiem sama ustawa jak i przepisy wykonawcze do niej nie odpowiadają aktualnym potrzebom doby obecnej.

Rozważaniami objęte są sprawy wszystkich dziedzin gospodarki spirytusowej, jak produkcja, zakup i sprzedaż zarówno spirytusu konsumcyjnego jak i niekonsumcyjnego oraz sprawa eksportu spirytusu. Wielką wagę przywiązują czynniki oficjalne do rozbudowy gorzelnictwa rolniczego.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy wyrazili mi współczucie oraz oddali ostatnią przysługę śp. Mężowi mojemu ROMANOWI ANDROCHOWICZOWI, a w szczególności JWPP. Naczelnikom Dr. Alfredowi Laniewskiemu, Mgr Mikołajowi Kwaśniewskiemu Jakubowi Krzywoszyńskiemu, JWP. Bratrze, Koleżankom i Kolegom z Urzędu Wojewódzkiego, Gronu Nauczycielskiemu szkoły powszechnej Nr. 50, oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym tak śp. Męża jak i moim składa jak najserdeczniejsze podziękowanie

MARIA ANDROCHOWICZOWA
z dziećmi i rodziną

Warszawa, 4. 3. (PAT) W dniu 3 marca br. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych układu między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Łotewską w sprawie polskich robotników rolnych sezonowych i innych, podpisanego w Rydze dn. 29 październik 1938 r.



Sejm uchwalił ustawę inwestycyjną

Warszawa, 3. 3. (PAT). W dalszym ciągu dyskusji pos. **Nowak** zaznacza, że na czoło należy wysunąć te inwestycje, które zwiększają pojemność konsumcyjną rynku wiejskiego.

Pos. Pikusa zwraca uwagę, że poważna część 2 miliardów zł, przewidzianych w projekcie ustawy, nie pójdzie, niestety, na inwestycje, lecz będzie miała charakter konsumcyjny.

Pos. **Wyszyński** szczegółowo opisuje, jak ogromne bogactwa kryją ziemie południowo-wschodnie i jakie korzyści może przynieść Polsce uaktywnienie tych bogactw przez należytą i troskliwą politykę inwestycyjną.

Następnie przemawiał pos. **Dudziński**, po czym zabrał głos p. wicepremier **Kwiatkowski.**

Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego

Wysoki Sejmie!

Wyjaśnienia moje, dotyczące planu inwestycyjnego na okres pierwszego trzylecia oraz sposobu sfinansowania tych wydatków, przedstawiłem szczegółowo na posiedzeniu komisji inwestycyjnej w dniu 15 lutego. Streszczenie głównych argumentów zostało opublikowane dostatecznie ściśle w prasie fachowej, toteż nie mam potrzeby powtarzania tych stwierdzeń czy uzasadnień.

Przede wszystkim więc powracają wciąż w dyskusjach

te postulaty inwestycyjne i te potrzeby finansowe, które od dwu lat tak umiejętnie i tak szeroko formułuje publicystyka polska.

Istnieją więc drukowane i obszerne materiały pt. „Upośledzenie inwestycyjne województw zachodnich" — lub „Zapomniane Wilno" — lub „Wilno zyska, a co dostanie Slask" — lub bardziej optymistyczne: „Na wszystko są pieniądze, a co będzie z dziećmi i szkołami?", a wreszcie i od strony finansowej wskazówki: postulaty wahają się w dość szerokich granicach, od radosnych np. „Przez bank inwestycyjny do bogactwa całego narodu" — przechodzimy do umiarkowanych, np. pt. „O plan finansowania inwestycyj prywatnych", następnie do coraz ciemniejszych dysertacyj, jak np. „Inwestycje publiczne nie sprzyjają odrodzeniu rynku prywatnego emisyjnego", lub po prostu: „Schodzimy na dziady" etc.

Gdyby doskonałe sformułowanie postulatu było równoznaczne z możnością jego realizacji, bylibyśmy od dawna już jednym z bogatszych w Europie społeczeństw.

Zdjęcie tej grubej warstwy niedoli i biedy ludzkiej, narosłej w ciągu conajmniej 2 i pół wieków, tej dysproporcji gospodarczej i dysproporcji w zakresie urządzeń cywilizacyjnych pomiędzy nami i bogatymi narodami zachodu i północy, nie może być dokonane dziś ani zbyt szybko, ani też jednostronnym wysiłkiem państwa.

Jest to pierwsze i bardzo ważne stwierdzenie, gdyż jego konsekwencją musi być wyrzeczenie się nadziei, że

jakimś jednorazowym i cudownym zabiegiem wykonanym np. na odcinku techniki finansowej wzgl. pieniężnej, można usunąć to, co jest produktem wieków

i rezultatem chorej struktury gospodarstwa społecznego. Ponadto, z tego samego źródła wypływa dalsza teza, że w reformatorskiej pracy gospodarczej muszą przyjąć podwójny udział milionowe rzesze naszego społeczeństwa.

Charakter naszych braków i naszych potrzeb wskazuje, że

zła nie pokonamy ani na drodze zmonopolizowanej inicjatywy państwowej,

choćby nawet była ona trwale w najlepszym gatunku. Współdziałanie harmonijne inicjatywy państwowej z rozwijającym się gospodarstwem prywatnym — to pień naszej konstytucji gospodarczej, wydedukowanej z naszej sytuacji i z naszych potrzeb.

Drugim stwierdzeniem, wynikającym logicznie z pierwszego jest to, że

Polska ma przed soba do wykonania wysiłek długodystansowy

dotyczący zasadniczej przebudowy swojej struktury gospodarczej. — W tym zakresie idzie o trzy cele podstawowe.

Jeżeli dzisiejsza Polska miałaby pomieścić w stosunkowo niedalekiej przyszłości 40 milionów ludzi, to wówczas ok. 20 milionów ludzi winno mieszkać w miastach i 20 milionów na wsi. Oto cel pierwszy.

Cel drugi

usamodzielnienie naszej produkcji

w zakresie usprawiedliwionym przez zasobność surowców i zasobność niewyzyskanej pracy. Dążymy więc do tego, aby w zakresie produkcji obronnej stanąć nie tylko na poziomie szerokiej samowystarczalności, ale ponadto, by w tym zakresie zająć pozycję relatywnie jednego z czołowych producentów.

Czynnik geograficzny, który zmusza nas do wytężonej pracy w dziedzinie zewnętrzno-politycznej, położenie geograficzne Polski, przemiany strukturalno-gospodarcze, zachodzące na wschodzie, na południu i na północy poza granicami Polski, wskazują, że

nasz kraj odegra kiedyś zupełnie wybitną rolę w zakresie międzynarodowego pośrednictwa handlowego i komunikacyjnego,

pomiędzy basenem morza Bałtyckiego i morza Czarnego, pomiędzy zachodem Europy i Bliskim i Dalekim Wschodem.

Nakreśliłem w tej chwili trzy najbardziej zasadnicze kierunki naszych dążeń długodystansowych, naszych celów nie na okres trzy-latki inwestycyjnej, ale na okres całych generacyj.

Jest moim najgłębszym przekonaniem, co pragnę dla jasności sytuacji stwierdzić z całym naciskiem, że

byłoby w naszych warunkach błędem głębokiego prymitywizmu,

gdyby na tle tych właśnie rozważań sformułować pozornie sam przez się narzucający się wniosek, iż w obliczu tak bezmiernie wielkich potrzeb należy zmontować natychmiast analogicznie wielkie możliwości finansowe, bez względu na skutki w zakresie ściśle pieniężnym.

Sformułowane zostały te zasady — kierujące naszą polityką w tej dziedzinie — częściowo i w broszurze, która dziś panom posłom została doręczona. Stwierdzenia zasadnicze są następujące:

1) Polityka inwestycyjna tylko wtedy może być prowadzona z roku na rok i z roku na rok rozszerzana, jeżeli w wysiłku finansowym nie przekroczymy granicy, po której przejściu malejąca siła nabywcza rynku wewnętrznego automatycznie hamować będzie procesy nwestycyjne w latach następnych.

2) Dla osiągnięcia stałego wzrostu dochodu społecznego, jako podstawy możliwości podnoszenia z roku na rok plafonu wydatków i dokonań inwestycyjnych, niezbędne jest utrzymanie pewnej proporcji między wydatkami na inwestycje.

3) W zakresie kredytu i drenażu rynku pieniężnego konieczne jest zachowanie pewnej proporcji między zużyciem pieniądza typowo długoterminowego a zużyciem środków krótkoterminowych i obrotowych.

Inicjując i kontynuując duży program inwestycyjny w Polsce, wielokrotnie większy, niż żądały tego od ministra skarbu wszystkie resorty państwowe w r. 1935/36, ostrzegam przed złudzeniem, iż możemy mechanicznie naśladować obce wzory.

Jednakże ministrowi skarbu nie wolno zapominać, że

pusty skarb i wyczerpane rezerwy uniemożliwiły ongiś obronę państwa przed upadkiem, właśnie wówczas, gdy duchowo naród nasz się odrodził i dojrzał do walki o niepodległość ojczyzny.

„Polityka mądrości finansowej jest podstawowym warunkiem polityki obrony narodowej."

* * *

Pos. Głowacki twierdzi, że przedłożony plan jest poważnym krokiem w kierunku stworzenia należytego potencjału gospodarczego i obronnego.

Pos. **Jóźwiak**, po krótkiej polemice ze stanowiskiem posłów żydowskich, uważa, że plan inwestycyjny jest cokolwiek za mały.

Poza tym przemawiali jeszcze pos. **Piotrowski, gen. Żeligowski i Csadek.**

Po tych wywodach zabrał jeszcze głos sprawozdawca pos. **Sikorski**, który odpowiedział posłom na poruszone przez nich zagadnienia.

W rezultacie dyskusji w głosowaniu ustawę **przyjęto jednomyślnie** w drugim i trzecim czytaniu. (Oklaski.)

Nieprawdziwe pogłoski o wystąpieniu pos. Kudelskiej z Rady Nacz. OZN

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — l. r.) Niektóre dzienniki stołeczne zamieściły w dniu 2 bm. wiadomość, że posłanka Kudelska, członek Prezydium Rady Naczelnej OZN, zgłosiła wystąpienie z Rady Naczelnej w czasie sesji plenarnej w dniu 1 bm.

Wystąpienie to miało być rzekomo konsekwencją ataków posłanki Kudelskiej i p. Matuszewskiej na politykę OZN w sprawach młodzieży. Jeden z dzienników podał nawet, że posłanka Kudelska wystąpiła z OZN.

Jak sie dowiadujemy, wiadomość ta nie jest zgodna z rzeczywistością. Posłanka Kudelska i p. Matuszewska zostały wybrane do komisji statutowej i gdyby wystąpiły z Rady Naczelnej OZN wybór ich do komisji, wyłonionej właśnie przez tę Radę Naczelną, nie byłby możliwy.

———

Katastrofalny wybuch w magazynie amunicji

Tokio, 3. 3. (PAT.) Eksplozja w prochowni w Hirakata, jak stwierdziło dochodzenie,

została spowodowana niedbalstwem jednego z robotników, który upuścił bombę w chwili wypełniania jej materiałem wybuchowym, powodując w ten sposób wybuch.

Hirakata jest małym miasteczkiem liczącym 27 tysięcy mieszkańców, położonym o 21 km na północny wschód od Osaka. Pożar, który ogarnął część domów na przedmieściach miasta, w pewnym momencie zagrażał całemu miastu. Około 1000 domów z ogólnej liczby 6 tysięcy, zostało całkowicie lub częściowo zniszczonych. Komunikacja pomiędzy Osaka i Kyoti przez Hirakata była przez jakiś czas przerwana. Miasto tonęło w ciemnościach z powodu uszkodzenia elektrowni.

„Ty i noc, muzyka i ja" w „Stylowym"

Zagajając w dowcipnej konferensjerce 8-my już swój z rzędu program w „Stylowym", dyr. Grodnicki opowiada, że w czasie reżyserowania tej nowej rewii zauważył, iż co nowy numer to gorszy — im bliżej końca. Aby zatym jakoś to naprawić, odwrócił kolejność numerów programu. — Jest to oczywiście tylko dobry żart, bo już pierwszy punkt programu: występ nowozaangażowanego duetu tanecznego „Durbin" w przepięknym „oberku" jest istną perełką sztuki choreograficznej. To samo można powiedzieć o wszystkich innych punktach programu, z których każdy stanowi dla siebie pełną finezyjnego piękna i humoru całość. Specjalnym powodzeniem cieszyły się — jak zwykle — bisowane występy Różyńskiej i Hanusza, „Placowi kupcy": Rostańska i Kondracki, oraz nadzwyczaj pomysłowy, salwy śmiechu wywołujący skecz „Fale miłości" w wykonaniu całego zespołu z dyr. Grodnickim na czele.

Na ekranie potężny film pt. „Konflikt", obrazujący dramatyczną walkę dwóch kobiet o miłość małego dziecka. Całość to naprawdę bezkonkurencyjna i najmilsza z ostatnich imprez rozrywkowych we Lwowie.

Ks. Kentu W. Mistrzem masonerii angielskiej

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — l. r.) Na **posiedzeniu** zjednoczonej wielkiej loży, **odbytym** ub. nocy, ks. Kentu wybrany został wielkim mistrzem masonerii angielskiej.

———

DRUGI DZIEŃ MISTRZOSTW HOKEJOWYCH POLSKI

W drugim dniu finałowych rozgrywek hokejowych o **mistrzostwo** Polski lwowscy Czarni pokonali ŁKS 5:1 (3:0 2:1 0:0). Lwowska drużyna wygrała zasłużenie, gdyż górowała pod każdym względem nad swym przeciwnikiem.

Dąb pokonał Polonię 5:1 (3:0 2:0 0:1)

W ostatnim meczu Warszawianka spotkała się z wileńskim Ogniskiem, zwyciężając go 4:2 (1:1 1:1 2:0).

URBI ET ORBI

Pius XII udzielił pierwszego błogosławieństwa

Citta del Vaticano, 3. 3. (PAT) Gdy większość głosów świętego kolegium padła na kardynała Pacelli,

wrota kaplicy Sykstyńskiej zostały otwarte a sekretarz conclave i mistrz ceremonii wraz z nowo obranym Papieżem weszli do wnętrza.

Kardynał dziekan św. kolegium w otoczeniu kardynałów, przełożonych zakonów, prałatów i diakonów zbliżył się do elekta i zadał kardynałowi Pacelli'emu pytanie, przewidziane w rytuale: „Czy przyjmujesz wybór?".

W chwili gdy kardynał Pacelli odpowiedział twierdząco,

wszystkie baldachimy, wzniesione nad fotelami elektorów, zostały zwinięte, prócz jednego, wznoszącego się nad fotelem elekta.

Następnie dziekan św. kolegium zapytał, jakie imię obierze sobie nowo obrany Papież. „Piusa XII" — brzmiała odpowiedź.

W międzyczasie sekretarz conclave przygotowywał oficjalny akt elekcji i przyjęcia tronu papieskiego. Nowo wybrany Papież w asyście swych conklawistów przeszedł do niewielkiej sali bocznej, w której od początku conclave złożone były, przygotowane za wczasu

papieskie szaty pontyfikalne.

Nowoobrany Papież zdejmuje na zawsze swe szaty kardynalskie. Przywdziewa białe pończochy i czerwone pantofle. Następnie nakłada białą sutannę. Pierwszy diakon nakłada na ramiona Papieża pelerynę czerwoną, haftowaną złotem i obramowaną gronostajami. Papież, przybrany już w szaty pontyfikalne, przeszedł do kaplicy Sykstyńskiej i zasiadł na fotelu u stóp głównego ołtarza.

W tej chwili rozpoczęła się defilada kardynałów przed nowym Ojcem świętym.

Kardynałowie defilowali w porządku starszeństwa. Każdy z nich przyklękał przed Papieżem, całując jego stopę, następnie dłoń. Gdy wszyscy kardynałowie złożyli mu hołd, Papież pobłogosławił zebranych w kaplicy od ołtarza.

W kilka chwil potem nastąpiło ogłoszenie elekcji przez kardynała diakona z zewnętrznego balkonu katedry Św. Piotra. Dzwony bazyliki rozdzwoniły się, niosąc wieść radosną.

„Annuntio vobis gaudium magnum" (Obwieszczam wam radosną wieść.)

Kardynał diakon donośnym głosem obwieścił zgromadzonym przed katedrą tłumom:

„Mamy Papieża, Eminencję kardynała Eugeniusza Pacelli'ego, który przyjął imię Piusa XII.

Orkiestra gwardii papieskiej odegrała na srebrnych trąbach hymn papieski.

Ogłoszenie wyboru nastąpiło o godzinie 18 min. 25. Oddziały wojska i policji, które utrzymywały porządek na placu Św. Piotra, sprezentowały broń. Nad placem, wypełnionym morzem ludzkim, zawisła cisza, wśród której brzmiały tylko dzwony katedry. Po chwili ciszy tłum, klęcząc, zaintonował „Te Deum".

W tej chwili w loggi katedry ukazał się nowoobrany Ojciec święty, przybrany już w szaty pontyfikalne.

Nowoobrany Ojciec święty z widocznym wzruszeniem udzielił niezliczonym tłumom pierwszego apostolskiego błogosławieństwa „urbi et orbi".

Wojsko sprezentowało broń. Tłum, klęcząc, chylił głowy.

Widok placu przed katedrą był niezapomniany. Tłum wiernych wznosił okrzyki na cześć Ojca świętego i śpiewał hymny religijne, a z wysokości balkonu nowoobrany Papież w otoczeniu licznych kardynałów długo przypatrywał się niezmierzonym tłumom wiernych.

Citta del Vaticano, 3. 3. (PAT) Nowoobrany Papież Pius XII, kardynał Eugeniusz Pacelli urodził się w Rzymie w dniu 2 marca 1876 r. Pochodzi on z rzymskiej rodziny mieszczańskiej. Po ukończeniu studiów średnich wyświęcony został na księdza w r. 1899, powołany został do kongregacji spraw ekleziastycznych, gdzie przydzielono go do sekcji dyplomatycznej.

W dn. 22 czerwca 1917

Benedykt XV dokonał konsekracji Pacelli'ego na tytularnego arcybiskupa Sardynii

i mianował go nuncjuszem w Monachium. W r. 1924 doprowadził do podpisania konkordatu między Bawarią a Watykanem. W r. 1920 kard. Pacelli mianowany został nuncjuszem papieskim w Niemczech, 7 lutego 1930 Pius XI powołał go do św. kolegium kardynalskiego oraz mianował go sekretarzem stanu na miejsce kard. Gaspari.

Kardynał Pacelli, będąc sekretarzem stolicy apostolskiej,

zawarł konkordaty z Rumunią, Austrią, Rzeszą niemiecka i Jugosławią.

Prócz tego brał on udział w r. 1931 w załatwieniu konfliktu z rządem faszystowskim w sprawie Akcji Katolickiej.

W październiku 1936 r. kard. Pacelli udał się do Stanów Zjednoczonych. Podróż ta, jak twierdzą w kołach kościelnych, przyczyniła się do

nawiązania stosunków dyplomatycznych między Rzymem a Waszyngtonem, zerwanych w r. 1870.

W r. 1937 kard. Pacelli udał się z misją oficjalną do Francji, a w r. 1930 reprezentował Papieża na kongresie eucharystycznym w Budapeszcie.

Należy również przypomnieć, że kard. Pacelli w styczniu r. 1939 nawiązał kontakt z premierem Chamberlainem oraz min. Halifaxem podczas wizyty w Watykanie.

Wybór kard. Pacelli'ego na Papieża zbiegł się z jego 63 rocznicą urodzin.

Paryż, 3. 3. (PAT) Wyniki conclave zostały przyjęte w Paryżu z zadowoleniem, tym bardziej, że spodziewano się, iż obrady conclave potrwają dłużej i że wybór nowego Papieża dojdzie do skutku nie wcześniej aż w sobotę. Dzienniki paryskie na wiadomość o pozytywnym wyniku conclave w dniu wczorajszym wydały nadzwyczajne dodatki, rozchwytywane na ulicach Paryża.

Rzym, 3. 3 (PAP) Mussolini wystosował depeszę następującej treści do nowoobranego Ojca św. Piusa XII:

„Naród włoski przyjąca się do radości całego świata katolickiego z powodu wyboru Waszej Świątobliwości. Proszę Waszą Świątobliwość o przyjęcie wyrazów najgłębszej czci od rządu faszystowskiego i ode mnie osobiście."

Interpelacja Parlamentarnego Koła OZN

w sprawie antypolskich zajść w Gdańsku

Warszawa, 3. 3. (PAT) Z inicjatywy posłów z Koła parlamentarnego OZN została zgłoszona do laski marszałkowskiej interpelacja w sprawie gdańskiej.

Interpelację, którą złożył wicemarszałek Surzyński, podpisało kilkudziesięciu posłów a w ich liczbie szef OZN gen. Skwarczyński, szef sztabu OZN wicemarszałek Wenda i inni.

Interpelacja ta brzmi jak następuje: „Do Pana Prezesa Rady Ministrów!

Na terenie W. M. Gdańska powtarzają się w ostatnich czasach prowokacyjne wystąpienia antypolskie. W Politechnice gdańskiej miały miejsce wypadki i awantury, które w społeczeństwie polskim wywołały powszechne oburzenie.

W związku z tym zapytuję Pana Premiera, jakie środki zamierza Rząd przedsięwziąć dla całkowitego uspokojenia stosunków w Gdańsku, zapewnienia pełnego postanowienia praw i interesów Rzeczypospolitej na terenie W. M. Gdańska i uniemożliwienia na przyszłość tego rodzaju prowokacyjnych wystąpień."

Komisarz Gen. R. P. w Gdańsku

interweniuje w sprawie zajść na Politechnice

Gdańsk, 3. 3. (PAT) Komisarz Generalny R.P. min. Chodacki, odwołany z kuracji, odbył w dniu wczorajszym z wiceprezydentem Senatu W.M. Gdańska dłuższą rozmowę w sprawie zlikwidowania incydentów, powstałych w związku z zajściami przeciwko studentom polskim na Politechnice gdańskiej.

Rozmowy na ten temat pomiędzy Komisarzem Generalnym R.P. a Senatem W.M. będą kontynuowane.

Głosy prasy rumuńskiej

o wizycie min. Gafencu w Warszawie

Bukareszt, 3. 3. (PAT) Cała prasa rumuńska poświęca dużo miejsca stosunkom polsko-rumuńskim, podkreślając trwałość sojuszu oraz doniosłe znaczenie zażyłej współpracy obu krajów dla utrzymania pokoju w Europie.

Pisma rumuńskie stwierdzają, iż

jedną z głównych podstaw dyplomacji rumuńskiej jest właśnie przyjaźń i współpraca z Polską.

Podkreślając całkowitą niezależność polskiej polityki, prasa stwierdza wielkie zasługi na polu organizacji pokoju w tej części Europy.

Młodzież akademicka potępia

bandyckie wyczyny bojówek

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — l. r.) Do stolicy nadeszły wiadomości z Krakowa, Wilna, Poznania o nadzwyczajnych zebraniach akademickiej młodzieży ludowej, na których

zapadły ostre uchwały przeciw napadowi bojówki na odczyt naukowy,

urządzony przez polską akademicką młodzież ludową we Lwowie w gmachu U.J.K.

W Warszawie przy tłumnym udziale młodzieży w dniu 1 bm. powzięto uchwałę, w której po stwierdzeniu, że wiadomość o bandyckim napadzie na akademików ludowców, zgromadzonych na odczycie, wstrząsnęła do głębi młodzież stolicy, wyrażono

protest przeciw metodom walki stosowanej przez odłam młodzieży, która pod szumnymi hasłami „narodowej i katolickiej" od dłuższego już czasu urządza zwykłe bandyckie napady na uniwersytetach.

Marsz. Petain ambasadorem Francji w Burgos

Paryż, 3. 3. (PAT) Oficjalnie komunikują, że

marszałek Petain został mianowany ambasadorem Francji przy rządzie narodowym.

Paryż, 3. 3. (PAT) Nominacja marszałka Petain'a na ambasadora w Burgos została jednomyślnie zatwierdzona przez Radę ministrów.

Agrément dla marszałka, doręczone dziś przez Quinonesa de Leon min. Bonnetowi, utrzymane jest w nadzwyczaj serdecznym tonie.

Planowe przygotowanie sił fachowych

Ścisły związek, jaki zachodzi między przygotowaniem pracowników fachowych a rozwojem gospodarczym i kulturalnym Państwa, oraz możliwościami realizacyjnymi planów gospodarczych, sprawia, że

problem przysposobienia zawodowego posiada doniosłe znaczenie państwowe

i dlatego musi być w całej swej rozciągłości traktowany jako nieodłączna część planu państwowego.

Należyte rozwiązanie problemu przygotowania zawodowego ma również bezsporny

wpływ na obronność Państwa.

Armia współczesna potrzebuje w swej pracy wojennej i pokojowej całego szeregu specjalistów z różnych dziedzin,

których przygotowanie tylko częściowo odbyć się może w ramach służby wojskowej, lwia częśc pracy w tej dziedzinie dokonać się winna w ramach prac ludności cywilnej.

Sprawa właściwego kształcenia zawodowego jest również nieobojętna z punktu widzenia wychowawczego, gdyż

przygotowanie fachowe wywiera głęboki i doniosły wpływ na charakter jednostki

i w następstwie oddziaływa w sposób korzystny na psychikę narodową. — Wreszcie nie należy zamykać oczu na tę okoliczność, że zagadnienie powszechnego przysposobienia zawodowego posiada w naszych stosunkach dużą doniosłość polityczną i może się stać jednym z czynników skutecznie zespalających społeczeństwo na gruncie współpracy o charakterze konkretnym, posiadającej w oczach ogółu znamię bezspornej celowości. Że jest zagadnienie żywotne i aktualne, i żywo interesujące szerokie masy pracownicze

świadczą wymownie nie tylko uchwały zjazdów fachowych i organizacji zawodowych,

ale także głosy prasy fachowej i informacyjnej coraz więcej miejsca poświęcającej temu zagadnieniu.

Wzmożony bowiem ruch inwestycyjny w okresie koniunktury gospodarczej obnażył bezlitośnie nasze braki w zakresie wykwalifikowanych sił fachowych. Stało się jasne dla wszystkich, że

posiadane rezerwy sił fachowych są całkowicie niewystarczające dla pełnego wykorzystania dóbr materialnych i właściwego zorganizowania procesów wytwórczych.

Nic więc dziwnego, że w tak ważnej dla przyszłości Państwa sprawie, absorbującej uwagę całego społeczeństwa, musiał się wypowiedzieć i Obóz Zjednoczenia Narodowego, który rozproszone głosy i opinię ujął w jednolity system powszechnego przysposobienia zawodowego. Przygotowanie sił fachowych nie może się bowiem ograniczać jedynie do szkolnictwa zawodowego, ma ono zasięg o wiele szerszy, obejmując nie tylko młodzież, ale także i pracowników stałych, już zatrudnionych oraz bezrobotnych na wsi i w mieście.

Organizacja powszechnego przygotowania fachowego

musi ująć w jedną całość:

1) przygotowanie sił fachowych w szkolnictwie zawodowym niższym, średnim i wyższym,

2) dokształcanie zawodowe młodzieży, która po ukończeniu szkół powszechnych wstępuje do różnych zawodów,

3) szkolenie młodzieży w warsztatach przemysłowych i rzemieślniczych na poziomie terminatorskim,

4) systematyczne zwłaszcza przez samo kształcenie, podnoszenie i unowocześnianie fachowych kwalifikacji pracowników starszych, pracujących od wielu lat w swoim zawodzie,

5) doraźne przeszkalanie, zwłaszcza bezrobotnych, w celu włączenia ich do procesów wytwórczych i rozwiązania przeludnienia wsi polskiej.

Tylko takie ujęcie uchroni sprawę przysposobienia sił fachowych od fragmentaryczności i dorywczości rozwiązań

i tylko w takim sformułowaniu wejść ona może jako istotna część do ogólnego planu gospodarczego Państwa.

Dotychczasowa akcja władz państwowych, zwrócona była głównie w kierunku organizacji i rozbudowy szkolnictwa zawodowego, rozszerzenie jej i na inne, wyżej wymienione dziedziny i właściwe nasilenie jest sprawą konieczną i pilną.

Plan powszechnego przysposobienia fachowego poza ustaleniem zakresu akcji w hierarchii potrzeb musi uwzględniać jeszcze dwa elementy: terytorium i czas. Rzut oka na sieć naszych zakładów szkolenia zawodowego pozwala się zorientować, że

ma ona charakter wybitnie jednostronny.

Na poszczególnych terenach Państwa występują w tej dziedzinie niepokojące luki, które w rezultacie uniemożliwiają należyty rozwój gospodarczy i kulturalny tych ziem, gdyż stan gospodarki uzależniony jest ściśle od dysponowania dostateczną liczbą fachowców i specjalistów w danym terenie. Z drugiej strony skupienie większych zakładów szkolenia fachowego w wielkich miastach

utrudnia w wysokim stopniu korzystanie z nich młodzieży wiejskiej,

pozbawiając w ten sposób środowisko wiejskie niezbędnych sił fachowych oraz uniemożliwiając naturalny proces regeneracji warstw kierowniczych elementem społecznie i kulturalnie świeżym.

Planowe ułożenie sieci zakładów szkolenia zawodowego,

po uwzględnieniu wielu różnorodnych przesłanek, pozwoli na usunięcie tych braków.

Jeśli chodzi o hierarchię w czasie, to w pierwszym etapie prac główną uwagę zwrócić należy na

przygotowanie kadry nauczycielskiej i instruktorskiej

w ilości niezbędnej dla stałego rozwoju zamierzonej akcji powszechnego przygotowania zawodowego, oraz stworzyć takie warunki ogólne, które by gwarantowały należyty jej przebieg. Chodzi tu o właściwy stosunek emocjonalny całego społeczeństwa do spraw szkolenia zawodowego i o stworzenie niezbędnych ram ustawodawczych i organizacyjnych.

Aspiracje w dziedzinie szkolenia sił fachowych mają charakter tak rozległy, że

wypełnienie ich nie wydaje się możliwe jedynie przy użyciu tych środków, jakimi dysponuje Państwo w swym budżecie.

Dlatego też pod kierunkiem Państwa

powołane być muszą do współpracy w tej dziedzinie samorządy, sfery przemysłowe, rzemieślnicze, handlowe

i inne, co zapewnić może rychłą i skuteczną realizację powszechności przysposobienia fachowego. I dla zorganizowania inicjatywy społecznej i indywidualnej znajdzie się także pole do działania zwłaszcza w dziedzinie

pomocy dla młodzieży

przygotowującej się do zawodu, który to problem w kraju tak ubogim jak Polska, nabiera kapitalnego znaczenia.

Mimo ogromu prac otwierających się w tej dziedzinie,

plan powszechnego przysposobienia fachowego jest najzupełniej realny,

a źródłem tego przekonania jest dynamizm życia polskiego, charakterystyczny dla młodych i zdrowych organizmów społecznych.

M. CIEŚLAK

Tezy w sprawie planowego przygotowania sił fachowych

uchwalone przez Radę Naczelną O. Z. N. dnia 1 marca 1939 r.

I.

Rozwój gospodarczy i kulturalny Państwa, a zwłaszcza konieczność przystąpienia do realizacji planu państwowego wymagają wzmożenia akcji przygotowania sił fachowych w taki sposób by zapewnić wystarczający dopływ sił kwalifikowanych na każdym szczeblu i do wszystkich dziedzin pracy.

II.

Akcję przygotowania sił fachowych należy ująć w ramy długoletniego planu, dostosowanego w pełni do zamierzeń Państwa w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

III.

Szkolenie fachowe, jako niezbędne ogniwo nowocześnie pojmowanej zbrojnej potęgi Państwa, winno być skoordynowane z potrzebami obronności Państwa.

IV.

Przygotowanie fachowe zarówno mężczyzn, jak i kobiet należy uznać za jeden z czynników systemu wychowania narodowego, zmierzającego do wytworzenia wartościowego typu obywatela - Polaka.

V.

Planowemu przygotowaniu sił fachowych należy nadać taką organizację, która by uwzględniała w dostatecznym stopniu potrzeby wsi, tak w zakresie przygotowania do zawodu rolniczego jak i do innych zawodów.

VI.

Organizacja powszechnego przygotowania sił fachowych winna obejmować:

a) kształcenie młodego pokolenia za pomocą odpowiednio opracowanej sieci szkół zawodowych różnych typów i stopni oraz powszechne szkolenie dokształcające a także programowe szkolenie fachowe na poziomie terminatorskim;

b) systematyczne podnoszenie fachowych kwalifikacji pracowników zatrudnionych odpowiednio do potrzeb życia gospodarczego i kulturalnego;

c) doraźne przeszkalanie sił fachowych przy tworzeniu nowych działów gospodarki narodowej, wprowadzaniu nowych metod pracy i t. d.

VII.

Przebieg studiów fachowych winien umożliwiać absolwentom rychłe objęcie stanowisk czynnych przy warsztatach pracy. Z tego względu należy opracować system praktyk, zarówno w czasie szkolenia jak i po studiach, zapewniający należyte poznanie organizacji i funkcjonowania zakładów pracy. Praktyki odbywane po ukończeniu studiów winny zapewniać praktykantom minimum egzystencji.

VIII.

W celu wytworzenia sprzyjających warunków dla szybkiego przygotowania sił fachowych, potrzebnych do realizacji planów gospodarczych należy:

a) wzmocnić walkę z analfabetyzmem;

b) podnieść wyniki nauczania i wychowania w szkołach wszelkich typów i stopni;

c) związać ściśle szkolnictwo z potrzebami życiowymi, jednak bez umniejszania zasobów wiedzy ogólnej;

d) uwzględnić w szerszej niż dotychczas mierze potrzeby młodzieży żeńskiej w zakresie szkolenia zawodowego;

e) rozwinąć i udostępnić poradnictwo zawodowe;

f) dostosować sieć, ustrój i programy istniejących uczelni wyższych do narastających potrzeb oraz tworzyć nowe uczelnie i instytuty badawcze należycie zróżnicowane;

g) spotęgować wysiłki w kierunku upowszechnienia wartości kulturalnych w myśl zasad ustalonych przez Radę Naczelną O. Z. N.

IX

Przy tworzeniu systemu przygotowania zawodowego należy uwzględnić potrzeby młodzieży w wieku lat 14—16, która po ukończeniu szkół powszechnych nie uczęszcza do szkół szczebla wyższego.

X.

Należy opracować plan przygotowania kadry nauczycielskiej i instruktorskiej, niezbędnej dla stałego rozwoju zamierzonej akcji szkolenia zawodowego oraz znaleźć środki zapewniające dostateczny dopływ wartościowych sił nauczycielskich do szkolnictwa zawodowego,

XI.

Opieka nad młodzieżą, przygotowującą się do zawodu winna:

(Dalszy ciąg na str. 7-mej)

Rewelacja w dziedzinie dekoracji
okien wystawowych oraz ogólnej propagandy reklamowej

Pocieszającym objawem jest fakt, że mimo ciężkich warunków gospodarczych znajdują się ludzie, którzy owiani nadzieją lepszego jutra stwarzają nowe warsztaty pracy. W ostatnich dniach otworzoną została w Galerii Mariackiej (Pl. Mariacki 5) jedyna w swoim rodzaju placówka „Reklamoplast", obejmująca wszelkie gałęzie techniki reklamowej. Przedsiębiorstwo wykonuje artystycznie wszelkie projekty i dekoracje okien wystawowych, rysunki do gazet, przeźrocza do reklam świetlnych w własnym atelier malarskim kierowanym przez wybitne siły fachowe z długoletnią praktyką zagraniczną. Firma posiada na składzie gotowe wabiki, manekiny, stojaki, tapety, oraz wszelkie przybory do okien wystawowych. Firma ta jest jedyną na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Powinni zatem P.P. Przemysłowcy i Kupcy w całej pełni z nadarzającej się sposobności urządzenia swoich okien wystawowych fachowo i artystycznie korzystać. W końcu nadmienić wypada, że koszta propagandy kalkulują się o wiele taniej, zważywszy, że wszelkie działy propagandy wykonuje tylko jedna i ta sama firma. (b. f.)

STANISŁAW STARZEWSKI

Dziesięć wieków Europy

w perspektywie społeczno-gospodarczej

Niespełna okres jednego wieku dzieli nas od tego momentu przełomowego, w którym nauka historii Polski dźwigać się zaczęła na wyżyny głębokiej wiedzy. Dekoracja i moralizatorstwo, deklamacja i ciasne zaskorupienie, brak krytycyzmu i niejednokrotnie fantastyczna historiozofia — główne przywary niemal wszystkich naszych szkół historycznych wieku XVIII i pierwszej połowy wieku XIX — uprawniały do sceptycznego sądu na temat wartości naukowej badań historycznych. Jeszcze dziś słyszy się o historii sądy w rodzaju powiedzenia: „że nie jest ona jeszcze nauką — i tylko przy pomocy przemilczeń i fałszów można ją do nauki upodobnić".

Nowoczesna metodologia nauk historycznych wyklucza z badań widzimi się historyka, fantazję lub sądy oparte na luźnym zlepku wiadomości politycznych, nabytych drogą dorywczego czytania lub będących wynikiem chociażby najbystrzejszej obserwacji i praktyki życiowej. — Co więcej od praktyków, od ludzi tworzących historię — nowoczesna rzeczywistość wymaga głębokiej i krytycznej wiedzy historycznej, która winna ich poczynaniom nadawać charakter, choćby w nieznacznym stopniu planowej i konsekwentnej działalności. Naukowy sąd historyczny może być dziś wypowiedziany jedynie na podstawie gruntownej znajomości nauk społecznych, gospodarczych i politycznych w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Rola zjawisk społecznych i gospodarczych

Czy na dzieje ludzkie popatrzymy od strony działalności wybitnych jednostek, geniuszów tworzących historię, czy też od strony zmian techniczno-gospodarczych lub przez pryzmat materializmu dziejowego, tłumaczącego wszystkie przemiany w dziejach ludzkości elementarnymi motywami mas ludzkich, mających z kolei swe źródło w materii — niezależnie od tych wszystkich skrajności uznać musimy za jedno z najdonioślejszych ogniw w poznaniu historycznym — historię zjawisk społecznych i gospodarczych. Na podstawie drobiazgowej, krytycznej analizy maluje ona przed nami tło, troski niemal codzienne życia ludzkiego w poszczególnych epokach. Na tym tle działają i poruszają się i wielkie jednostki i wielkie masy w wiecznej walce i dążności do utrwalenia lub przekształcenia na właściwy sposób ziemskich form bytowania.

Przy ogólnej nowoczesnej tendencji wytyczania dróg rozwojowych społeczeństw i planowego gospodarowania — znajomość historii społeczno-gospodarczej minionych epok daje nam poważne przesłanki dla naszego rozumowania, pozwala na pewne, oczywiście jak najbardziej krytycznie formułowane analogie. Wiele się mówi i pisze np. o średniowieczu, o tej epoce do niedawna jeszcze nazywanej wiekami ciemnoty i zastoju. W poszukiwaniu nowych form twórczości i organizacji marzą niektórzy o jakimś nowoczesnym średniowieczu, a są i tacy, którzy twierdzą, że już je w całej pełni realizujemy. Bierdiajew to nowoczesne średniowiecze charakteryzuje w ten sposób: „podobnie jak stare, jest ono hierarchiczne w swej strukturze, gdy tymczasem historia nowożytna neguje hierarchizm we wszystkich dziedzinach. Człowiek nie jest atomem bezjakościowego mechanizmu wszechświata, lecz żywym członkiem organicznej hierarchii; należy organicznie do społeczności realnych".

Ale Mikołaj Bierdiajew należy do najwybitniejszych przedstawicieli idealistycznej filozofii rosyjskiej i do tego reprezentuje kierunek w pewnym sensie skrajny i bezkompromisowy, my zaś zaczęliśmy nasze rozważania od wychwalania historii jako nauki, w niej przede wszystkim, a nie w filozofii widząc źródło do snucia wniosków i analogii. Co mówi o średniowieczu historia społeczna i gospodarcza?

Średniowiecze w ścisłym tego słowa znaczeniu, to okres dziejów Europy od wieku X do połowy XIV. W tym okresie „ustrój feudalny stał się organizacją życia politycznego, społecznego i gospodarczego". Ustrój ten „powstał z istotnej potrzeby słabszej jednostki szukania opieki i bezpieczeństwa pod ochroną silniejszej i doprowadził do wytworzenia wielkiej liczby autonomicznych państewek. Zmierzały one na polu politycznym i społecznym do wyodrębnienia się od innych, na polu gospodarczym zaś do samowystarczalności... Zrodzony z potrzeby opieki silniejszych nad słabszymi, doprowadził do wręcz przeciwnego skutku, a mianowicie do ucisku słabszych przez silniejszych".

Znaczenie średniowiecza w historii

Feudalny ustrój średniowieczny wykształcał się z mroków chaosu i zamętu po upadku systemu starożytnego na długiej przestrzeni czterech wieków, a i sam z kolei przekształcił się w nowoczesny system stosunków polityczno-społeczno-gospodarczych w okresie od połowy wieku XIV do połowy wieku XV. W sumie wszystkie te okresy epoki średniowiecznej to olbrzymi szmat czasu, to ogrom historii europejskiej, który niewątpliwie musiał wywrzeć na psychikę Europejczyka, szczególnie zachodniego, głęboki wpływ. Toteż poznanie tej epoki jest koniecznością dla każdego, kto w ocenie rozwoju Europy nie chce popaść w szablonową frazeologię.

Z tych wszystkich przyczyn z wielkim zaciekawieniem bierzemy do ręki książkę Stefana Inglota pt. „Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza" (Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich 1938). Na 305 stronach autor przedstawia nam najpierw kształtowanie się systemu średniowiecznego, dzieje właściwego średniowiecza i wreszcie jego okres schyłkowy.

Charakterystyka ogólnych zjawisk społeczno-gospodarczych, a więc „gospodarcze i społeczne stosunki wiejskie", „miasta i przemysł", „komunikacja i organizacja handlu", „pieniądz i ustrój skarbowy" itd., uzupełniane są w każdej części omówieniem stosunków gospodarczych w poszczególnych krajach, względnie częściach Europy. W ten sposób opracowane zostały dzieje osiedlania się i gospodarki Germanów, okres merowińsko-karoliński, dzieje Bizancjum w okresie rozwoju gospodarczego i jego upadek, wpływy cywilizacji arabskiej w Europie i stosunki społeczno-gospodarcze u Węgrów i Słowian. W części trzeciej zatytułowanej „przejście od średniowiecza do czasów nowożytnych", z szczególnym zainteresowaniem czyta się „charakterystykę stosunków społeczno-gospodarczych Europy środkowej i wschodniej w XIV i XV wieku" (Węgry, Czechy, Polska, Ruś Moskiewska).

Inglot w swym dziele daje nam z jednej strony analityczne rozważania nad kształtowaniem się ustroju średniowiecznego, oraz wszechstronną analizę cech istotnych tego ustroju i przyczyn dalszych ich przemian w ustrój nowoczesny — przy równoczesnym syntetycznym ujęciu tych wszystkich zagadnień z punktu widzenia całości porządku ówczesnego „świata". A ten porządek, jak wiadomo, „opierał się na zasadach ustalonych przez Kościół, który uważał średniowieczne społeczeństwo europejskie za jedną wielką rodzinę. Na czele tego społeczeństwa stali: papież jako głowa duchowna i cesarz świętego państwa rzymskiego narodu niemieckiego jako głowa świecka. Odrębność stanowa, ścisła hierarchiczność w obrębie każdego z nich i wielka liczba korporacyj składały się na podstawy ówczesnego ustroju społecznego... Jednostka sama przez się nie miała wówczas większego znaczenia; otwarte i obszerne pole działania zdobywała dopiero w obrębie swego stanu i swych korporacyj..."

Gdy się czyta te słowa w książce Inglota, to siłą faktu nasuwają się analogie ze współczesnością, ale lepiej niech to uczyni każdy z czytelników książki „Historii społecznej i gospodarczej średniowiecza" sam.

Kurs dla przyszłych pracowników oświatowych w wojsku

Zarząd okręgowy Polsk. Białego Krzyża we Lwowie organizuje kurs informacyjny dla przyszłych pracowników oświatowych w wojsku. — Kurs odbędzie się w marcu przez 8 dni po 3 godziny dziennie. Zgłoszenia przyjmuje biuro PBK codziennie w godz. 11—12. Od kandydatek wymagane są następujące warunki: ukończonych lat 20, cenzus szkoły średniej, narodowość polska.

(Dalszy ciąg ze str. 6-tej)

a) zapewnić wystarczające warunki materialne przez racjonalną przebudowę systemu opłat szkolnych, stypendiów, zasiłków, burs, internatów, i t. d.

b) usprawnić system studiów i egzaminów w celu zapobiegania zbędnemu przedłużaniu pobytu w uczelniach;

c) chronić młodzież od wszelkich prób anarchizowania stosunków na uczelniach.

XII.

Samorządy (terytorialny, gospodarczy, zawodowy), organizacje społeczne, sfery przemysłowe, rzemieślnicze i handlowe oraz instytucje finansowe winny w dobrze zrozumianym interesie własnym współdziałać z Państwem przy organizowaniu i utrzymywaniu szkół zawodowych lub innych instytucji kształcenia fachowego, przy uzupełnianiu kadr nauczycielskich, przy usprawnianiu praktycznym absolwentów i fachowym dokształcaniu pracowników zatrudnionych. Inicjatywa prywatna i społeczna w tym zakresie winna być koordynowana przez Państwo, oraz otaczana przez nie opieką.

XIII

Rola Obozu Zjednoczenia Narodowego w akcji planowego przygotowania sił fachowych, winna polegać między innymi:

a) na ścisłym współdziałaniu w tej dziedzinie z czynnikami państwowymi;

b) na współpracy w przygotowaniu planów dla poszczególnych środowisk w oparciu o plan ogólny;

c) na propagowaniu wśród szerokiego ogółu zagadnień fachowego przygotowania zawodowego i budzeniu zrozumienia dla zamierzeń Państwa na tym polu;

d) na podejmowaniu we wskazanym zakresie prac o charakterze realizacyjnym.

Ciekawostki ze świata

KLUBY EKSCENTRYCZNE

Pierwsze kluby wymyślili prawdopodobnie ci mężczyźni, których spokój domowy bywał mocno zakłócany przez swarliwe żony, lub przez gromadkę hałaśliwych pociech. Ci panowie chętnie wymykali się na parę godzin do klubu, gdzie nikt nie gderał z powodu dymu z cygara, albo paru koniaków, skonsumowanych przy czarnej kawie.

Będąc zatem w swoim założeniu ucieczką przed gderaniem rodzinnym, kluby z czasem zaczęły się między sobą różnić, zależnie od cech charakteru swoich założycieli i ich zamiłowań.

Podobnie powstawały kluby tzw. ekscentryczne, mnożące się najczęściej w Stanach Zjednoczonych. Pragnąc zamknąć wstęp do klubu osobom niepożądanym, stawia się kandydatom niezwykle ciężkie, lub dziwaczne warunki przyjęcia. I tak Klub Ciężkiej Wagi wymaga od kandydatów ni mniej ni więcej, tylko 100 kg wagi „na głowę". Członkowie tego klubu są co kwartału ważeni i skoro okaże się, że waga jednego z nich spadła więcej niż o 2 kg., zostaje on natychmiast skreślony z listy członków.

„Klub Amputowanych" w San Francisco liczy 50 członków, którym brak nogi lub ręki. W luksusowych salonach gry tego klubu widzi się jednorękich panów, grających w bridge'a lub w bilard.

W Londynie istnieje „Antisupersitions Club", którego członkowie mają obowiązek zwalczania zabobonów. Każdy z panów musi raz w miesiącu zasiąść w wieczorowym stroju do stołu, jako trzynasty biesiadnik. Kelnerzy rozsypują na stole sól, ustawiają widelce i noże „na krzyż" i dekorują każdy ze stołów trzyświecowym lichtarzem. Usługują wyłącznie leworęcy lokaje klubowi. Zebrania klubowe odbywają się każdego 13-go w miesiącu.

Paryski „Club des cents" jest stowarzyszeniem o charakterze gastronomicznym. Podaje się w nim same francuskie potrawy, spreparowane według starych recept dworskich.

W nowojorskim „Club of Silence" jest cicho jak w kościele. Posadzki wyścielone miękkimi dywanami tłumią odgłos kroków, przybyli muszą w przedpokoju zdejmować obuwie i zastępować je filcowymi pantoflami. Rozmawia się wyłącznie na migi.

Również nowojorski Klub Samobójców żąda od kandydatów „próby wieszania". Specjalna komisja złożona z dwóch członków lekarzy czuwa nad ceremonią, aby żart nie skończył się tragicznie.

Bostoński „Guns-Klub", czyli Klub Uzbrojonych przyjmuje jedynie osoby, doskonale władające bronią. Restauracja Guns-Klubu jest sławna. Płatniczego wzywa się wystrzałem z miniaturowej armatki, cygara zapala się przy pomocy lontu, przy jedzeniu goście posługują się narzędziami, przypominającymi różne rodzaje broni i utensylia rzemiosła wojennego.

Niewyczerpane jest pole ludzkiej ekstrawagancji i ludzkiej głupoty.

DZIEŃ

4 marca

Sobota

Kazimierza

Jutro: Fryderyka

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia. Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Sobota, 7.30 wiecz. „To więcej niż miłość".

Niedziela, 3.30 popoł. „Uciekła mi przepióreczka", 7.30 wiecz. „To więcej niż miłość".

Poniedziałek, 6-ta wiecz. „Intryga i miłość".

Wtorek, 7.30 wiecz. „To więcej niż miłość".

Środa, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, teatr nieczynny.

Niedziela, 4.30 Występy „Cyrulika Warszawskiego" w rewii „Ktoś z nas zwariował", 7.30 wiecz. Wyst. „Cyrulika Warsz." w rewii „Ktoś z nas zwariował".

Poniedziałek, wtorek i środa, 7.30 wiecz. Występy „Cyrulika Warsz." w rewii „Ktoś z nas zwariował".

KINOTEATRY:

ADRIA: Ostatnia salwa, oraz Zaczęło się w pociągu.
APOLLO: Załoga nieustraszonych.
ATLANTIC: Patrol bohaterów.
BAJKA: Huragan.
BAŁTYK: Wzgardzona i Maski lorda Blakeneya.
CASINO: Trzech przyjaciół.
CHIMERA: Niebieski lis.
EMPIRE: Pola Elizejskie.
EUROPA: Pani i cowboy.
GLORIA: Ostatni pociąg z oblężonego miasta i Dama na dwa tygodnie.
GRAŻYNA: Ostatnia brygada.
KOPERNIK: Gibraltar.
MARYSIENKA: List do matki.
METRO: Pani Walewska.
MIRAŻ: Tygrys Esznapuru oraz Indyjski grobowiec.
MUZA: Zapomniana melodia.
PALACE: Suez.
PAX: W sieci wywiadu i Ucieczka ku szczęściu.
RAJ: Pieśniarz Jej Wysokości.
RIALTO: Wyrok życia.
ROXY: Serce moje należy do ciebie.
STYLOWY: Konflikt i rewia z Grodnickim.
ŚWIATOWID: Towarzysze broni oraz Królowa przedmieścia.
ŚWIT: Gwiaździsta eskadra i Piętro wyżej.
TON: Szczęśliwie się skończyło i Pod maską złoczyńcy.
UCIECHA: Śmiertelni wrogowie i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Hiszpania". (Po raz pierwszy).

TEATR

— PRZEDSTAWIENIA SZTUKI „TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ" PO CENACH ZNIŻONYCH. W Teatrze W. w sobotę 4-go i w niedzielę 5-go bm. o 7.30 wiecz. doskonała sztuka węgierska pióra Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość" w obsadzie premierowej. Reżyseria dyr M. Szpakiewicza. Ceny miejsc zniżone.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA". W niedzielę, 5 bm. o 3.30 pp. w Teatrze W. komedia Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka" w reżyserii i z udziałem dyr. M. Szpakiewicza. — Ceny miejsc znacznie zniżone.

— POPULARNE PRZEDSTAWIENIE „INTRYGI I MIŁOŚCI" SCHILLERA. W poniedziałek, 6 bm. o 18-tej w Teatrze W. „Intryga i miłość" F. Schillera po cenach popularnych. — Obsadę ról głównych tworzą pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, T. Suchecka, J. Machalski, L. Madaliński, Wł. Staszewski, A. Szymański i M. Węgrzyn.

— „CYRULIK WARSZAWSKI". Jutro 5. bm. w Teatrze Rozm. o 16.30 i 19.30 wiecz. „Cyrulik Warszawski" wystawia we własnej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej rewię Jarosy'ego „Ktoś z nas zwariował" w wykonaniu śpiewaczki Zofii Terne, pełnych humoru F. Jarosy'ego, L. Lawińskiego, M. Rentgena, doskonałej tancerki S. Grodzieńskiej, znanej z występów Teatru Jaracza, E. Kryńskiej i innych. Przedstawienie uświetniają koncertową grą L. Boruński i K. Gimpel.

— „PTASZNIK Z TYROLU" Z M. KARWOWSKĄ I J. POPŁAWSKIM W TEATRZE W. Największą atrakcją wiosennego sezonu teatralnego będzie niewątpliwie przyjazd do Lwowa połączonych zespołów opery i operetki warszawskiej, którzy wystawią w Teatrze W. słynną operetkę Zellera w nowej wersji monachijskiej „Ptasznik z Tyrolu". W rolach głównych wystąpią znakomici śpiewacy operowi, czołowi artyści Polskiego Radia: M. Karwowska i J. Popławski, oraz artyści operetki warszawskiej: J. Grywiczówna, Celińska, T. Wołowski, K. Petecki i in. Chór Opery warszawskiej. Balet pod kierownictwem znakomitego baletmistrza Fortunato. Pełna orkiestra Filharmonii Lwowskiej dyrygować będzie dyr. J. Sillich.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE: Sobota, 4. bm. 8.10 Koncert życzeń.

LW. TOW. NAUKOWE

— POSIEDZENIE WYDZIAŁU historyczno-filozoficznego Towarzystwa Naukowego we Lwowie odbędzie się we wtorek, 7-go bm. o godz. 5-tej popoł. w lokalu Seminaryjnym prof. Abrahama w starym gmachu uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, I. p. Porządek dzienny: Czł. ks. prof. J. Umiński przedstawi referat dr K. Lanckorońskiej pt. „Problemy religijne w późnych dziełach Michała Anioła".

ODCZYTY I WYSTAWY

— TOW. PRZYJ. SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie, pl. Mariacki 9/I. p. zawiadamia, że dnia 5. bm. o 12-tej w salach Towarzystwa nastąpi otwarcie Wystawy Sztuki, obejmującej kolekcje prac znanych i wybitnych malarzy, a to: Z. Albinowskiej-Minkiewiczowej (Lwów), B. Barbackiego (Nowy Sącz), W. Goryńskiej (Warszawa). Wystawa otwarta codziennie, nie wyłączając świąt od 10—15-tej.

— W ZW. PRACY OBYW. KOBIET, pl. Akademicki 2, II. p. w poniedziałek, 6 bm. o 18-tej p. Zofia Tyszkowa poruszy temat „Z aktualnych polemik literackich". Obecność wszystkich członkiń pożądana.

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że w poniedziałek, 6 bm. w lokalu naszym przy ul. Batorego l. 38 o godz. 18-tej prof. UJK. Leon Halban wygłosi odczyt poświęcony pamięci Ojca św. Piusa XI.

— STANISŁAW WASYLEWSKI będzie mówił w Kasynie i Kole Lit. Art. w czwartek, 9-go bm. o godz. 19.30. Bilety do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6.

— MAŁOP. TOW. OGRODNICZE we Lwowie zawiadamia, że 5 bm. o 17-tej odbędzie się w sali Muzeum Przemysłowego (Hetmańska 20) odczyt p. Andrzeja Kwapniewskiego „O drzewach owocowych w ogródkach amatorskich" z przeźroczami. Po odczycie nastąpi rozdanie kwiatów. Wstęp wolny.

— POLSKI ZW. ENTOMOLOGICZNY. III-cie zebranie miesięczne odbędzie się 6 bm. o 18-tej w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku referaty: K. Pluciński: Wiadomości o motylu Pelosia obtusa H. S. z zachodniej Polski; Prof. T. Trella: W sprawie nazw chrząszczy. Goście mile widziani.

Stypendia miejskie dla studentów i 300.000 zł. na budowę „Żywego pomnika"

Na posiedzeniu Komisji oświatowo-kulturalnej i fundacyjnej Rady Miejskiej podjęto uchwałę co do miejsc fundacyjnych z Fundacji im. śp. Brygadiera Czesława Mączyńskiego dla terminatorów rzemieślniczych lub uczniów szkół handlowych i technicznych; uchwalono wypłatę wsparć z Fundacji gminy m. Lwowa im. Papieża Leona XIII. dla podupadłych rzemieślników; uchwalono utworzenie stypendiów miejskich dla studentów Politechniki lwowskiej, oraz regulamin rozdawnictwa tych stypendiów.

Komisja omówiła i uchwaliła przyznanie Komitetowi Obywatelskiemu budowy Żywego Pomnika XX-lecia Obrony Lwowa subwencję w sumie 300.000 złotych.

Z okazji 600-lecia przynależności Lwowa do Macierzy Z. M. przygotowuje specjalne wydawnictwa jubileuszowe: Monografię pt. „Dzieje miasta Lwowa", opracowane przez Polskie Towarzystwo Historyczne, oraz „Pochodzenie ludności Lwowa", opracowane przez dra Tomaszewskiego.

Dwaj niebezpieczni kasiarze-zbiegowie przytrzymani

(a) Wśród tutejszego światka złodziejskiej elity z pod znaku kasiarskiego, liczącego coś około 80 osobników, znaczną rolę odgrywali w ostatnim czasie trzej: Antoni Radomski, liczący 27 lat, Bolesław Petrasz, liczący 30 lat i Teodor Żuków. W grudniu ub. r. wszyscy trzej przytrzymani zostali w klatce schodowej kamienicy nr. 97 przy ulicy Gródeckiej, a ponieważ każdy z nich był w posiadaniu nabitego rewolweru, otrzymali w Starostwie Grodzkim po trzy miesiące za nielegalne posiadanie broni oraz na rzędzi do włamania. Dwaj z nich, Radomski i Petrasz zbiegli w dniu 23-go stycznia br. z aresztów miejskich i ukrywali się przed policją.

Radomski był już za włamania sądownie 6 razy karany, raz dłuższym więzieniem za zabójstwo i sporo miesięcy swego przestępczego życia spędził za kratami więziennymi. Petrasz nie posiada tutejszego obywatelstwa, a gdy był już raz odstawiony do granicy czeskiej, wobec odmowy przyjęcia go, pęta się dalej po Lwowie i żyje z przestępczych wypadów na cudze dobro.

Funkcjonariusze Wydziału śledczego czynili za nimi od szeregu dni poszukiwania, które wczorajszej nocy uwieńczone zostały pozytywnym wynikiem.

I tak Radomski ukrywał się w mieszkaniu Władysława Wilczyńskiego przy ul. Strumyk 5, na Kleparowie i spoczywał w głębokim śnie, gdy wkroczyli funkcjonariusze policyjni. Były by niewątpliwie stawił czynny opór, miał bowiem nabity rewolwer, tak jednak szybko został ujęty, iż zaspany, w pewnej chwili nie zdawał sobie nawet sprawy z wkroczenia policji. Jego towarzysza Petrasza przytrzymano w mieszkaniu Mariana Wilczyńskiego przy ulicy Strażackiej 10, na Kleparowie. Wprawdzie konkubina Wilczyńskiego zaręczała solennie, iż Petrasza niema w ich mieszkaniu, wzrok wywiadowcy zauważył jednak wystające z pod łóżka nogi i po chwili przemocą wyciągnięto Petrasza z jego przygodnej kryjówki. I Petrasz posiadał przy sobie nabity rewolwer, który w ostatniej chwili porzucił w kuchni.

Obu kasiarzy, Radomskiego i Petrasza dostawiono do dyspozycji sędziego śledczego, bracia Wilczyńscy aresztowani zostali za ukrywanie poszukiwanych.

Uroczyste pobranie ziemi z Cmentarza Obrońców Lwowa

Światowy Związek Polaków z Zagranicy ofiarował Muzeum Zjednoczenia Polskiego w Chicago dar w postaci sarkofagu, mającego zawierać ziemię ze słynnych pobojowisk, na których oręż polski bronił w ciągu wieków całości granic Państwa Polskiego i odpierał napaści wrogów. Ziemia ma być pobrana z pobojowisk pod Płowcami, z Częstochowy, Ostrołęki, Radzymina, Polskiej Góry, Racławic, z Kopca Kościuszki i z Sowińca oraz ze Lwowa.

Pobranie ziemi w naszym grodzie odbędzie się uroczyście w niedzielę dnia 5 marca br. o godz. 12-tej na Cmentarzu Obrońców Lwowa spod płyty grobu Nieznanego Żołnierza.

O wzięcie jak najliczniejszego udziału w powyższej uroczystości uprasza się Władze, wszystkie instytucje społeczne, organizacje ze sztandarami i całe społeczeństwo.

Pracownicy „Książnicy-Atlas" na budowę Żywego Pomnika Obrony Lwowa

W związku z zaszczytnym jubileuszem 25-lecia pracy wydawniczej dyrektorów Książnicy-Atlas, dr J. Piątka, A. Dudryka, J. Kurowskiego i St. Olańskiego, — pracownicy tejże Instytucji złożyli na Budowę Żywego Pomnika Obrony Lwowa kwotę zł 164.

Sytuacja w rolnictwie Małopolski Wschodniej

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z ogólnego zgromadzenia delegatów Tow. Kredytowego Ziemskiego podajemy, że przeprowadzona przez prezesa dr Papare charakterystyka sytuacji w rolnictwie w sensie pozytywnym dotyczyła roku 1937-38. Omawiając sytuację w r. 1938-39 prezes dr Papara powiedział, że dochód rolniczy w skali ogólnopaństwowej spadł w tym okresie prawdopodobnie o jakie 200 milionów zł. Małopolska Wschodnia na tle tej sytuacji przedstawia się o wiele gorzej, ponieważ w roku tym miała znacznie gorszy urodzaj w porównaniu z resztą Polski.

Odwołanie wystawy Łemkowskiej

Starostwo Grodzkie Lwowskie zakazało urządzenia Wystawy Łemkowskiej, której otwarcie miało się odbyć dnia 5 b. m. o godzinie 11 w sali Muzeum T-wa Naukowego im. Szewczenki.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Boutlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III, VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p. Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p. Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1, 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedziele od 10-tej do 13-tej.

LWOWA —

Wściekły pies w okolicy Filipówki

We wtorek 28-go lutego o godz. 8.30 rano rakarz miejski schwytał psa, mieszańca bronzowego, krótkowłosego w chwili, gdy pies ten biegł od strony Filipówki w kierunku ul. Kochanowskiego. Ponieważ stwierdzono, że pies ten był chory na wściekliznę — wzywa się wszystkie osoby pokąsane, dalej właścicieli psów pokąsanych, jako też właściciela tego psa, by zgłosili się bezzwłocznie w Oddziele Weterynaryjnym Z. M. ul. Bourlarda l. 2, a to w interesie własnego zdrowia i bezpieczeństwa.

Zebranie Stow. Prawników Adm. R. P.

Onegdaj odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem wicestarosty grodzkiego dr Łucjana Dembowskiego walne zgromadzenie członków Koła Wojewódzkiego Lwowskiego „Stowarzyszenia Prawników Administracyjnych R. P.“

Ze sprawozdania Zarządu za rok 1938 wynika, że stowarzyszenie to wykazuje dużą ruchliwość i żywotność i może się wykazać dużymi wynikami pracy. Walne zgromadzenie udzieliło zarządowi absolutorium za rok sprawozdawczy i wyraziło mu podziękowanie za dotychczasową działalność.

Równocześnie wybrano przez aklamację nowy zarząd, do którego weszli wszyscy dotychczasowi członkowie zarządu z Mgr Marianem Galasiewiczem jako prezesem, dr Wład. Kossem jako sekretarzem i Mgr Kazimierzem Kurtyankiem jako skarbnikiem na czele.

W toku utrzymanej na wysokim poziomie dyskusji, podjętej na temat roli prawnika administracyjnego w Państwie, w czasie której m. in. zabierali głos dr Kraus, insp. Neumann, radca Kostołowski, Mgr Kozicki — zebrani dali wyraz potrzebie dalszego zrzeszania się prawników administracyjnych wszystkich działów admnistracji państwowej i samorządowej, w ramach Stowarzyszenia, a to zarówno w interesie osobistym każdego członka, jak i polskiego prawnictwa administracyjnego. Ożywiony nastrój zebrania stał się bodźcem dla zebranych członków do dalszej pracy organizacyjnej.

Ktoś z nas zwariował. Rewia „Cyrulika Warszawskiego“ w Rozmaitościach

(ś) Nie wiadomo, kto w tej rewii zwariował... Jarosy twierdzi, że każdy człowiek ma trochę „fijoła“, ale na pewno to nie Jarosy odkrył tę Amerykę. „Fijoł“ jest murowanym fundamentem komedii, farsy, skeczu, dowcipu. Śmiejemy się z „fijoła“ i wzajem nie upersonifikowany „fijoł“ śmieje się z nas przekonany, że i my chociaż trochę mamy „fijoła“.

Ekspozycją rewii jest scena w domu wariatów, gdzie Jarosy dostał się, jako dyrektor bankrutującego kabaretu. Psychiatra tłumaczy mu, że ludzie nie chcą śmiechu, że mają poważniejsze sprawy, że śmiech — to idee fixe, z której musi się wyleczyć, ale Jarosy uparł się, że ludzie chcą śmiechu... Nie wiadomo więc, oczywiście pozornie, kto ma rację. W 15 obrazach Jarosy, przy pomocy speców rewiowo-kabaretowych próbuje nam udowodnić, że nie lekarz-psychiatra, ale on — dyrektor kabaretu ma rację. Zdaje się, że z wyjątkiem Jarosy'ego nikt przy tym nie miał wątpliwości. Reakcja widowni, nie można powiedzieć, że zbyt „spontaniczna“, raczej umiarkowana, świadczyła o pomyślnie przeprowadzonej próbie: ludzie chcą śmiechu. Pozostaje tylko jedno „ale“: gdy z tym śmiechem przyjeżdża do Lwowa „Cyrulik Warszawski“ interesuje nas „klasa“.

Najbardziej „scenicznie“ wypadł groteskowo zagrany „Sąd“ Jurandota, gdzie Z. Terne wystąpiła jako poszkodowana, której skradziono całusa. Sąd skazał operetkowym wyrokiem oskarżonego na zwrot skradzionego całusa, i to natychmiast na scenie. Oto wszystko! Podobnie, chociaż bardziej „realistycznie“ wypadł „Sen nocy karnawałowej“ Jurandota i Grodzieńskiej w wykonaniu Kryńskiej i Jarosy'ego. Skecz Minkiewicza i Jarosy'ego pt. „Kto głupszy“, robi wrażenie bardziej absurdalnego, niż zabawnego zdarzenia. Inne scenki, zwłaszcza „Obowiązek patriotyczny“ i Lekcja handlu“ wypadły niefortunnie.

W scenie solowej świetnie się popisała Stefania Grodzieńska w „Nieśmiertelnym tangu“, a Z. Terne była doskonała w swoich piosenkach, z wyjątkiem jednej kalwaryjskiej pieśni przed kurtyną...

Dwie kasy pękły we Lwowie

(a) Kasiarze lwowscy, którzy od dłuższego czasu nie dawali znaku swych przestępczych robót, w ciągu ubiegłej nocy dokonali dwu śmiałych włamań kasowych.

W pierwszym wypadku włamali się do jednego z biur VI. Wydziału (przemysłowego) Zarządu Miejskiego przy ulicy Akademickiej l. 9, gdzie rozpruli kasę ogniotrwałą, z której zabrali 1.588 zł. Rzecz charakterystyczna, iż po dokonanym rozpruciu kasy, sprawcy obmyli ją wodą, aby w ten sposób usunąć ewentualne ślady palców, zazwyczaj tak chciwie później chwytane przez policyjnego daktyloskopa. Włamania dokonali nad ranem i prawdopodobnie dostali się na miejsce od strony dachu i strychu. Na miejscu zjawił się Kom. Senger wraz z wywiadowcami, celem wdrożenia wstępnych dochodzeń.

Drugie włamanie kasowe notowano wczoraj w biurze Francuskiego Tow. Akc. „Perun“ przy ul. Grodzickich 3, gdzie sprawcy, po usunięciu rygli i zamków w podwójnych drzwiach, systemem fartuszkowym rozpruli kasę ogniotrwałą, z której zabrali 300 zł. w gotówce, kilkanaście sztuk papierów wartościowych oraz cztery książeczki M. K. K. O. Z biurka kierownika firmy, Włodzimierza Ficka skradli 250 zł. W obu wypadkach kasiarze zbiegli bez śladu.

— Z KASYNA I KOŁA LITER.-ART. W poniedziałek, 6-go bm. o godz. 19.30 wykład prof. Uniw. Karola w Pradze dra Mariana Szyjkowskiego pt. „Czechy jako teren ekspanzji kultury polskiej“. Szczegóły podają afisze. Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu wykładu od godz. 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole Lit.-Art.

ZEBRANIA

— WALNE ZGROMADZENIE LOPP. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Lw. Okręgu Wojewódzkiego LOPP. odbędzie się 25 bm. 1939 r. o godz. 11-tej w sali sesyjnej Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Czarnieckiego l. 18. Na porządku obrad: 1) Zagajenie, 2) Wybór Prezydium Zgromadzenia, 3) Sprawozdanie z działalności w roku 1938, 4 Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej. 5) Wybory: uzupełniające do Zarządu Okręgu, Komisji Rewizyjnej i Delegatów na Walne Zgromadzenie LOPP., 6) Preliminarz budżetowy na rok 1939, oraz Prowizorium budżetowe na pierwszy kwartał 1940 r., 7) Wnioski Okręgu i Obwodów.

RÓŻNE

— WOJSKOWY KURS SPÓŁDZIELCZY RODZINY WOJSKOWEJ. Rada Okręgowa R. W. we Lwowie organizuje dla swoich członkiń Wojskowy Kurs Spółdzielczy od 6 do 11 bm. w lokalu Kasyna garniz., Jabłonowskich 30. Początek o 9-tej. Kwatery dla zamiejscowych pań zapewnione. — Na program złożą się wykłady i szereg interesujących wycieczek z zakresu gospodarki spółdzielczej. Zgłoszenia kierować do Kasyna.

— „LWOWIANIE POZNAJCIE LWÓW“. W niedzielę, 5 bm. urządza Zw. Popierania Turystyki m. Lwowa 3-godzinne zwiedzanie z programem: **Muzeum Miej. Przemysłu Artystycznego, Muzeum im. Lubomirskich.** — Zbiórka w lokalu ZPT., Kilińskiego 4 o 11-tej. Udział w wycieczce wraz z wstępami do obu muzeów 50 gr.

Dziki wybryk omal nie wywołał żywej pochodni na ul. Akademickiej

(a) W dniu wczorajszym około godziny 7-mej wieczorem w centrum miasta, u wylotu ul. Akademickiej i pl. Mariackiego nieznany osobnik omal nie wywołał żywej pochodni. W tym czasie z pl. Mariackiego w kierunku ul. Akademickiej dążyła Helena Cz., właścicielka realności, gdy jakiś nieznany osobnik, pomimo bardzo ożywionego ruchu ulicznego oblał jakimś gryzącym płynem selskinowe futro wymienionej, która w pierwszej chwili nie zauważyła tego dzikiego ataku na swoją osobę. Dopiero po chwili, gdy płomienie blado niebieskie objęły tył futra i gryzący dym począł rozpływać się, zaatakowanej pospieszyli z pomocą przechodnie i płomienie momentalnie ugasili. Sprawca, korzystając z ożywionego ruchu na chodniku, oddalił się niespostrzeżony. Napadnięta w tak brutalny sposób, nie umiała wytłumaczyć tła tej zagadkowej sceny.

Matka niosła trupka swego dziecka w tłumoku

(a) Niesamowita scena rozegrała się w dniu wczorajszym wczesnym rankiem w dzielnicy Łyczakowskiej. Jedną z ulic przechodziła młoda kobieta, która objuczona była dość dużym tłumokiem. Na widok przechodzącego posterunkowego IV. Komisariatu P. P. kobieta owa ustąpiła mu z drogi, a następnie szybko poczęła oddalać się, raz po raz odwracając się w stronę posterunkowego.

Wobec tego podejrzanego jej zachowania się, posterunkowy zawrócił, a przytrzymawszy kobietę, która zdradzała widoczne zdenerwowanie, zażądał rozwiązania tłumoka. Kobieta wzbraniała się czas jakiś, ale wobec energicznego wystąpienia posterunkowego zadośćuczyniła jego wezwaniu.

Po rozwiązaniu tłumoka okazało się iż zawierał on zwłoki dziecka. Kobieta, którą była Anna Głowa, licząca 23 lat, gr.-kat. służąca, pozostająca bez stałego miejsca zamieszkania, zeznała, iż nocowała ostatnio na strychu kamienicy nr. 23 przy ulicy Szpitalnej, gdzie dziecko jej zmarło ubiegłej nocy. Zwłoki dziecka odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej, matka została przytrzymana. Dochodzenia wyjaśnią bliższe okoliczności tej zagadkowej sprawy, a w szczególności ustalą dokąd matka niosła zwłoki swego dziecka.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 4 do 10 marca 1939:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

— **ZMARLI WE LWOWIE:** Aurelia Zabojska l. 59, Anna Filipczak l. 54, Jarosław Dąbkowski l. 43, Joanna Gładysz l. 70, Juliusz Twardowski l. 71, Maria Szostakiewicz l. 42, Stanisław Tekiela l. 68, Juliusz Tessarowicz l. 53, Maria Wiczyńska l. 85, Teresa Wenkler l. 73, Paulina Zakrzewska l. 84, Andrzej Horak l. 52, Katarzyna Oleś l. 86, Rozalia Thorn l. 59, Izak Zuckerkandel l. 67, Naftali Schein l. 80, Róża Flaks l. 65, Maurycy Kleinkopf l. 80, Chana Ausschnitt l. 85.

Złóż grosz na F. O. N.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO“

Chilarski Eugeniusz dyr. huty „Pokój“ — Katowice. Hr. Potocki Stanisław, wł. dóbr — Rymanów. Haydn Józef, dyr. fabr. — Lipsk. Boj Marian, dyrektor — Borysław. Hr. Starzeński Adam, wł. dóbr — Kościelec. Morawetz Otto, kupiec — Wiedeń. Niezabitowski Mieczysław, inż. — Tarnawatka. Dr Tomasik Józef, adwokat — Lesko. Kocól Alfred, starosta — Jarosław. Dr Koeppe Władysław, lekarz — Dubno. Korwin-Pawłowski Jan, wł. dóbr — Tarnawatka. Luft Eliasz, dyr. — Czerniowce. Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce. Śmiałowski Tadeusz, wł. dóbr — Słupce. Leśniak Władysław, inżynier — Jagielnica. Hr. Hauke Aleksander, dypl. inż. — Warszawa. Dr Pawlak Józef, radca Min. Skarbu — Warszawa Obermeier Franz, kupiec, Praga. Kokurewicz Mieczysław, notariusz — Podhajce. Drużbacka Wanda, wł. dóbr — Prałkowce. Krausz Henryk, inżynier — Warszawa. Horn Hugo, inż. — Praga. Zinkiewicz Kazimierz, inż. — Kowno. Kowerdan Bazyli, prokurent — Warszawa. Seiden Jakób, kupiec — Warszawa. Żmigrodzki Kazimierz, inż. — Tarnopol. Zieliński Jan, kpt. KOP. — Sarny. Czerkawska Maria, wł. dóbr — Feliksa. Trzos Henryk, pułkownik — Sanok. Unikel Leopold, przemysł. — Drohobycz. Wajman Jakób, dyr. firmy „Philips“ — Warszawa. Howorka Wacław, przemysł. — Dubno. Sadowy Jan, inż. — Łańcut. Mgr Pelc Jerzy, wiceprezyd. miasta — Rzeszów. Dr Rymkiewicz Jan, radca Min. Skarbu — Warszawa. Szrade Jan, dyr. — Warszawa. Liptay Alfred, wł. dóbr — Brusno Nowe. Gruss Teofil, kupiec — Warszawa. Kaliski Maurycy, przemysł. — Zakopane. Schnapp Salomon, inż. — Drohobycz. Miciński Henryk, inspkt „Philipsa“ — Warszawa. Skórski Ludwik, inż. — Przemyśl. Młynarczyk Maria, urzędniczka — Sarny. Szubert Franciszek, kapitan, Ostróg n/H.

Dzień gospodarczy

O należyte wykorzystanie niemieckich kredytów inwestycyjnych

W dniu 27 lutego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem wiceministra A. Rose odbyła się konferencja w związku z organizacją akcji, mającej na celu należyte wykorzystanie kredytu inwestycyjnego, przeznaczonego na zakupy maszyn i urządzeń technicznych w Niemczech. Do wzięcia udziału w obradach zostali zaproszeni przedstawiciele samorządu przemysłowo-handlowego, rzemieślniczego i rolniczego, oraz organizacji branżowych i międzybranżowych z całej Polski, a także przedstawiciele centralnych organizacyj kredytowych.

Zebranie zagaił p. wiceminister Rose, podkreślając, iż zadaniem konferencji jest dokładne poinformowanie życia gospodarczego o możliwościach korzystania z kredytów przy zakupach inwestycyjnych z Niemiec, objętych umową polsko-niemiecką z dnia 30 września 1938 r.

Następnie dyr. p. Minkowski, dyrektor B. K. G., przedstawił zasadnicze warunki umowy, oraz procedurę ubiegania się o kredyty, których uzyskanie uzależnione jest od dopełnienia szeregu warunków gwarancyjnych na terenie Banku Gospodarstwa Krajowego.

Po obszernej dyskuji, jaka się wyłoniła po tym referacie postanowiono powołać sepcjalną komisję dla uwzględnienia postulatów średniego i drobnego przemysłu. Organizację tej komisji powierzono dyrektorom Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, oraz Związku Izb Rzemieślniczych. Dla opracowania zaś postulatów ogólnych całego przemysłu powołano Komitet Gospodarczy, w skład którego wejdą przedstawiciele przemysłów specjalnie zainteresowanych w niemieckich dostawach inwestycyjnych.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 3 marca

Dewizy: Belgia 89.42, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.92, Kopenhaga 111.38, Londyn 24.95, N. Jork czek 531 1/4, kabel 531 1/2, Oslo 125.37, Paryż 14.12, Praga 18.16, Sztokholm 127.78, Zurych 120.95, Mediolan 27.97, Helsinki 11.00, Montreal 529 3/4.

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty: Belgi belg. 89.42, dolary amer. 529, dol. kanad. 527 1/2, flor. hol. 282.92, franki franc. 14.12, fr. szwajc. 120.95, funty ang. 24.95, guld. gd. 100.25, kor. duńskie 111.38, kor. norw. 125.37, kor. szw. 128.42, liry włoskie 16.60, marki fińskie 11.60, marki niem. srebrne 78.50.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 67.63, 67.88, ost. setki, 3 inwest. 1 em. 96.00, serie 99.25, 2 em. 97.25, serie 100.00, 5 konwersyjna 72.00, 69.50, 69.75, dwa ost. setki, 5 kolejowa 69.50, 4 premj. dolarowa 44.50, 4 konsolidacyjna 68.50, 68.50, ost. setki.

Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 133.50, Handlowy 58.00, Zachodni 39.50, Cukier 42.75, 42.00, 42.25, Węgiel 44.75, 44.00, 44.25, Lilpop 95.25, 95.00, Modrzejów 22.00, Norblin 102.00, 103.00, 102.00, Ostrowiec 83.00, Starachowice 61.50, 61.75, Zieleniewski 83.00, Żyrardów 70.00.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn 3. 3. N. Jork 46881, Paryż 17691, Bruksela 2786 1/4, Berlin 1168 1/4, Amsterdam 882 1/2.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 3. 3. N. Jork 37.73 1/2, Londyn 176.90, Mediolan 198.70, Bruksela 634.75, Zurych 857.50.

Paryż, 3. 3. N. Jork 37.73. Londyn 176.90, Mediolan 198.70, Belgia 634.75, Zurych 857.50, Amsterdam 2004, Berlin 1516.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 3. 3. N. Jork 440, Londyn 2063, Paryż 1166 1/4, Mediolan 2315, Bruksela 7402 1/2. Amsterdam 23375, Oslo 10367 1/2, Kopenhaga 9210, Sztokholm 10622 1/2, Praga 1505, Berlin 17655.

Polskie wyroby włókiennicze interesują Litwę

Na skutek wejścia w życie polsko-litewskiej umowy handlowej, ze strony litewskich sfer gospodarczych sygnalizują nam duże zainteresowanie wzajemną wymianą handlową.

Szczególnym zainteresowaniem na Litwie cieszą się polskie wyroby włókiennicze.

Z pracy stoczni rybackiej w Gdyni

Stocznia rybacka w Gdyni otrzymała ostatnio od stoczni gdańskiej zamówienie na budowę dwóch kompletów łodzi ratunkowych, w ilości 8 sztuk, przeznaczonych dla polskich motorowych statków frachtowych: „Bielsko" i „Łódź". Wymienione statki, przeznaczone dla obsługi linii bawełnianej G. A. L.'u, budowane są, jak wiadomo, przez stocznię gdańską.

Nowa umowa handlowa litewsko-czecho-słowacka

Między rządem czechosłowackim a litewskim podpisana została umowa w sprawie obrotów handlowych na 1939 r. W porównaniu z obrotami w 1938 r. kontyngent na rb. został obniżony. Bliższych szczegółów brak.

Polskie jaja uzyskują lepsze ceny za granicą

Podczas gdy w latach 1930—35 światowy handel jajami doznał znacznych ograniczeń, od roku 1936 następuje stała poprawa, przy czym w b. silnym stopniu wzrasta ostatnio wywóz jaj z Polski. Jako dostawcy na rynku światowym czołowe miejsce zajmują Dania i Holandia, pokrywając 48,6 proc. całego wywozu światowego. Z kolei następuje Irlandia, Belgia, Polska i in. kraje. Największi na świecie odbiorcy jaj — to Anglia i Niemcy, które to państwa w 1938 r. zakupiły blisko 85 proc. całego światowego eksportu tego produktu.

Gdy do niedawna jeszcze głównymi dostawcami jaj dla Niemiec były Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Norwegia i Szwecja, to w r. ub. Niemcy pokrywały większą część swego zapotrzebowania w Polsce, Litwie Estonii i Łotwie, oraz w państwach południowo-europejskich, szczególnie w Bułgarii. Niemcy wychodzą bowiem z założenia, że kupować należy jaja w tych krajach, które kupują ich wyroby przemysłowe, przyznając tym krajom jaknajwiększe kontyngenty i płacąc odpowiednie ceny. Dzięki temu, że jakość polskich jaj znacznie się poprawiła w ostatnim roku, oraz wskutek ożywionych stosunków gospodarczych, wywóz polskich jaj do Niemiec osiągnął prawie 15 proc., a ceny osiągnięte w Niemczech znacznie się podniosły. I tak w r. ub. płacono przeciętnie 1.355 zł. za tonę wobec tylko 1.284 zł. w roku poprzednim. Wartość wywozu jaj z Polski podniosła się z 33,8 do 39,4 miln. zł.

Nowa forma eksportu japońskiego do Egiptu

Egipskie władze celne zwróciły od pewnego czasu uwagę na stale zwiększający się import wyrobów włókienniczych z Niemiec, zwłaszcza gatunków, które dotychczas Niemcy nie produkowały. Poza tym otrzymano wiadomości, że Japonia część swych tkanin drukuje w Niemczech i dopiero stamtąd wysyła je do różnych krajów. W związku z tym prasa miejscowa podaje, iż na komorze celnej w Aleksandrii zatrzymano pewną ilość tych wyrobów. Chodzi o to, że japońskie wyroby włókiennicze są obłożone cłem prohibicyjnym (40 proc.) i w ten sposób Japonia stara się rozszerzyć ramy przyznanego sobie kontyngentu eksportowego. Dotychczas jednak sprawa ta nie została rozstrzygnięta w ostateczny sposób, tak, że nowe partie tkanin „japońsko-niemieckich" dopuszczono na rynek egipski. Prawodawstwo egipskie okazało się w tym wypadku niewystarczające.

Budowa mostu w Sandomierzu kosztem 1 miliona złotych

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, już z wiosną bież. roku rozpocznie się w Sandomierzu budowa stałego mostu na Wiśle. Przeznaczony został na ten cel fundusz w wysokości półtora miliona złotych.

Produkcja motorowerów w Radomiu

Jedna z miejscowych fabryk w Radomiu rozpocznie w roku bieżącym produkcję motorowerów. Obecnie przygotowuje się odpowiednie narzędzia do wyrobu wspomnianych pojazdów.

Polskie Koła gospodarcze na wystawę w New Jorku

Polskie Koła Gospodarcze projektują urządzenie na wiosnę br. większej wycieczki na wystawę światową w Nowym Yorku. Możliwe jest przy tym, że zostanie również zorganizowana i druga wycieczka na wystawę polskich Kół Gospodarczych. Druga ta wycieczka byłaby urządzona w terminie późniejszym, prawdopodobnie w końcu lata lub w początkach jesieni br.

Przywóz pszenicy do Włoch w styczniu r. b.

W styczniu rb. Włochy importowały z zagranicy 14.554 ton pszenicy wartości 13.075 tys. lirów, wobec 7.992 ton pszenicy, wartości 7.702 tys. lirów w styczniu 1938 r.

Wzrost zatrudnienia w Zakładach Metalurg. w Goszycach

Zakłady Metalurgiczne w Goszycach, pod Sandomierzem, zwiększyły ostatnio w dziale lekkich stopów produkcję w związku z czym w ciągu lutego rb. przyjęto dalszych 50 pracowników. Z chwilą uruchomienia w marcu rb. młotów mechanicznych, stan zatrudnienia wzrośnie.

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. BUKOWSKIEJ

60

— Co to znaczy? — warknął. — Przecież to waszmość posyłałeś po tego Polaka do Hamburga.

— Istotnie.

— A teraz mówisz pan, że on był na służbie Vratza?

— W niedzielę był na służbie Vratza — odpowiedział flegmatycznie Königsmark.

— Borowski został zatrzymany przez burzę. Jego podróż trwała siedem tygodni. Gdy wreszcie przyjechał, nie miałem dla niego tego zatrudnienia co wówczas, gdy po niego napisałem. Nie miałem po prostu miejsca dla niego, więc wyekwipowałem go w najpotrzebniejsze rzeczy i oddałem Vratzowi.

To wyjaśnienie wydało się nieprawdopodobne nawet baronowi Montagu, który parsknął niedowierzająco:

— Co? nazajutrz po jego przyjeździe?

— Mylordzie, to rzecz zwykła w Niemczech, — odpowiedział Königsmark, — że się pachołka komuś odstępuje, jeżeli się nie ma miejsca dla niego. Może być, że w Anglii to się wydaje dziwnym.

Wówczas najwyższy sędzia zwrócił się do sir Nataniela Johnsona, który, jak to wszyscy w sądzie słyszeli, podróżował po Niemczech.

— Co pan powie o tym, mości Nataniel Johnsonie?

— Tak jest, mylordzie, — rzekł tłumacz z uśmiechem. — W Niemczech zdarza się bardzo często, że się służącego komuś odstępuje, jeżeli się nie wie, co z nim zrobić. Taki pachołek jest jak niewolnik. Służy każdemu, kto mu płaci. — Sam wygląd Borowskiego potwierdził to oświadczenie. Bo Borowski wodził od jednego do drugiego oczyma tak pozbawionymi wyrazu i ukazywał twarz tak bierną, że nie można go było pomówić o jakąkolwiek samodzielność.

Sir Francis Winnington dał się popchnąć do sarkazmu, z którego nie odniósł jednak żadnej korzyści.

Proszę zauważyć, mylordzie, że sir Nataniel, który jest tłumaczem i świadkiem, występuje równocześnie w obronie oskarżonego. Zwracamy uwagę na to postępowanie sir Nataniela, które może być precedensem w innych wypadkach. Natychmiast ogniste sędzia najwyższy skorzystał ze sposobności, i pochyliwszy się naprzód nad biurkiem, krzyczał, potrząsając palcem wskazującym: w najwyższym oburzeniu.

— Co mi pan tu mówisz o precedensach! Czy była kiedykolwiek rozprawa podobna do tej, gdzie oskarżonymi są cudzoziemcy, nie znający ani słowa po angielsku? — Wyprostował się nagle w krześle, uderzając plecami o wysokie oparcie. — Chciałbyś pan udać, że sąd wymyśla jakieś nadzwyczajne rzeczy podczas tej rozprawy...?

Nastąpiła pauza, podczas której prokurator grzebał w swoich papierach, jak gdyby się wahał, czy ma zrzec się oskarżenia i pozostawić je w rękach swoich młodszych kolegów. Wreszcie jednak przełknął naganę i, zwracając się do Königsmarka, zapytał szorstko:

— Proszę mi powiedzieć, w jakim celu sprowadził pan Borowskiego do Anglii.

Siedzący u boku Antoniego handlowiec, rzekł podniesionym szeptem:

— Właśnie, właśnie, tego pytania oczekujemy. Uważaj pan, panie oskarżony i daj wyraźną odpowiedź. Bo od tego zależy twoja skóra.

Antoni rozejrzał się. Wszystkie twarze zwróciły się skwapliwie ku oskarżonemu, z niecierpliwością oczekując jego odpowiedzi. Było tak cicho, jak gdyby cały tłum miał tylko jedno gardło do oddychania i jak gdyby nagle wstrzymał oddech. Nawet stronnicy Monmoutha zamilkli. Oto pytanie docierające do sedna sprawy, oto istotny punkt, wybijający się z gmatwaniny oskarżenia, zaprzeczeń, wybiegów, ironii i nagany. Tu już nie było miejsca na faworyzowanie kogokolwiek. Königsmark musi dać odpowiedź wyraźną. W jakim celu posłał po tego Borowskiego, który trzymał muszkiet i pociągnął za cyngiel?

(C. d. n.)

Z Przemyślan

Strzały do policjantów

Patrol policyjny natknął się w poczekalni stacji kol. w Łahodowie, pow. Przemyślany na kilku podejrzanych osobników, z których jeden w czasie legitymowania go zasypał policjantów gradem strzałów z pistoletu automatycznego. Policjanci puścili się w pościg za uciekającymi, oddając 15 strzałów karabinowych. W wyniku strzelaniny ranny został post. Ogrodnik w lewą pierś, a napastnik, którym okazał się notoryczny przestępca Michał Bedrij, w lewą rękę i lewy bok, Mimo ran Bedrij zdołał zbiec. Stan posterunkowego na razie nie budzi obaw o jego życie. Dochodzenia w toku.

W Kalnem, pow. Brzeżany, dwaj policjanci natknęli się w czasie obchodu służbowego na uzbrojonego osobnika, który strzelił w ich kierunku, raniąc lekko st. post. Wodzińskiego w rękę. Policjanci odpowiedzieli strzałami, lecz chybili. Dochodzenia w toku.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnopola

Tarnopol wita gorąco decyzję w sprawie utworzenia Izby Skarbowej

Na licznych zebraniach obywatelskich w Tarnopolu i na terenie województwa wyrażono uznanie i podziękowanie dla wicepremiera inż. Kwiatkowskiego za ostateczną decyzję w sprawie utworzenia Izby Skarbowej w Tarnopolu.

Należy przypomnieć, że bawiący w Tarnopolu na zebraniu Rady Gospodarczej dyrektor Departamentu Ministerstwa Skarbu, p. Widomski przeprowadził na miejscu rozmowy i w towarzystwie dyrektora Izby Skarbowej we Lwowie, p. Kucharskiego zwiedził przyszłą siedzibę tarnopolskiej Izby Skarbowej. Siedziba ta mieścić się będzie w budynku OO. Dominikanów i już zostały wydane zarządzenia, celem przeprowadzenia generalnego remontu przyszłego pomieszczenia Izby Skarbowej.

Według istniejącego planu, należy się spodziewać, że nowa Izba Skarbowa rozpocznie urzędowanie najpóźniej na jesieni br., a intencją dyr. p. Kucharskiego jest, aby przeniesienie urzędników skarbowych ze Lwowa do Tarnopola nastąpiło w okresie rozpoczęcia nowego roku szkolnego, by dzieci urzędników nie natrafiały na żadne przeszkody w związku z kontynuowaniem nauk.

Jak się dowiadujemy, już z dniem 1 kwietnia br. w poszczególnych Wydziałach Izby Skarbowej we Lwowie, czynione będą przygotowania do rozdziału agend i prowadzone będą osobno sprawy, dotyczące terenu przyszłej Izby Skarbowej w Tarnopolu. Okres kilku miesięcy pozwoli przygotować aparatowi urzędowemu wszystko tak, że rozdział spraw w lwowskiej Izbie nastąpi bez trudności, a Wydziały nowej Izby w Tarnopolu bezpośrednio po rozpoczęciu urzędowania będą mogły funkcjonować normalnie.

Z polecenia dyrektora p. Kucharskiego miejscowi rzemieślnicy w Tarnopolu otrzymają zamówienia na wykonanie urządzeń biurowych, co niewątpliwie przyczyni się do aktywizacji gospodarczej i poprawy sytuacji drobnych warsztatów rzemieślniczych w Tarnopolu. Wartość wykonanych robót wynosić będzie około 20.000 zł.

Wreszcie — jak się dowiadujemy z Tarnopola — w najbliższym czasie rozpocznie się remont domów prywatnych, które będą zaoferowane na mieszkania dla urzędników skarbowych, a nadto właściciele domów wykończą pośpiesznie szereg budynków mieszkalnych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych czyni przygotowania do budowy wielkiego gmachu mieszkalnego z przeznaczeniem dla urzędników.

Teren Izby Skarbowej w Tarnopolu będzie się pokrywać dokładnie z terenem działalności Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu.

STRZELCZYNIE POW. TARNOPOLSKIEGO DLA SPRAWY POLSKIEJ. Wieś kresowa nie śpi w letargu — zrozumienie sprawy polskiej żywym oddźwiękiem odbija się również w karnych szeregach organizacji Związku Strzeleckiego. Oddział żeński Z.S. w Smykowcach chcąc dorzucić choć cegiełkę do zamierzonej budowy kapliczki, urządził z własnej inicjatywy zabawę taneczną, której dochód przeznaczył na te cel. Niechaj ten przykład strzelczyń ze Smykowiec znajdzie naśladownictwo we wszystkich wioskach naszego powiatu. (A.P.).

Z Jarosławia

Jarosław potrzebuje 2 i pół miliona zł na inwestycje

Ponieważ w bieżącym roku rozpocznie się w Jarosławiu budowa nowych ulic, Zarząd Miejski już w ciągu zimy uruchomił betoniarnię, aby przygotować materiał na sezon budowlany.

W najbliższych tygodniach Zarząd Miejski przystępuje również do budowy szkoły powszechnej na Łazach Kosikowskich, budowy wzorowego kąpieliska i odkażalni zatrutej odzieży na wypadek ataku gazowego. Projekt odkażalni, zatwierdzony przez Radę Miejską, odesłano do aprobaty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Również projekt budowy szkoły i kąpieliska znajduje się w aprobacie Ministerstwa Oświaty. Wzorem innych miast, Jarosław otrzyma jeszcze w tym roku zwierzyniec w parku na Olszanówce. Założony także będzie Ogródek Jordanowski dla dzieci.

Zarząd Miejski Jarosławia wszczął obecnie ponowne starania w lwowskim Urzędzie Wojewódzkim o większe kredyty, aby z wiosną przystąpić do prac kanalizacyjnych i wodociągowych. Sam koszt budowy kanałów wyniesie około jednego miliona złotych, zaś zainstalowanie wodociągów około półtora miliona złotych.

Wreszcie wentylowaną obecnie jest sprawa budowy nowej rzeźni wraz z chłodnią, gdyż obecna rzeźnia nie może już sprostać potrzebom dzisiejszego Jarosławia.

Rozbudowa kolei Jarosław — Sokal

W związku z opracowanym planem rozbudowy linii kolejowej Jarosław—Sokal, oraz rozbudową węzłowej stacji Munina pod Jarosławiem, rozpoczęto wywłaszczanie gruntów, znajdujących się w rękach prywatnych. Rozbudowa stacji Munina związana jest z planem budowy olbrzymiej parowozowni, która obsługiwać będzie cały Centralny Okręg Przemysłowy. Będzie to również miało znaczenie dla wielkiej fabryki, budowanej w tej miejscowości. Fabryka zatrudni przeszło 1.000 osób. Prace mają być rozpoczęte w najbliższych tygodniach.

Z Borszczowa

Wybór burmistrza nie zatwierdzony

Rada Miejska w Borszczowie dokonała niedawno wyboru burmistrza w osobie adwokata dr Romana Burdowicza. Urząd Wojewódzki w Tarnopolu odmówił jednak zatwierdzenia tego wyboru. Ponowny zatem wybór burmistrza nastąpi po ukonstytuowaniu się nowej Rady Miejskiej.

Z Brodów

W DRUGĄ ROCZNICĘ POWSTANIA O.Z.N. Z okazji drugiej rocznicy powstania O.Z.N. odbyło się w Brodach manifestacyjne zebranie członków i sympatyków Obozu pod przewodnictwem dr H. Szymusika, który złożył sprawozdanie z działalności i rozwoju O.Z.N. na terenie Obwodu brodzkiego, oraz przedstawił zamierzenia na najbliższy okres.

Z kolei pp. prof. T. Róg wygłosił

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

PROGRAM radiowy

SOBOTA, 4 MARCA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry pod dyr. T. Seredyńskiego. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Lw. Sport. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Lw. Wiad gosp. — 16.20 Kronika literacka — W Wohnout. — 16.35 Lw. Strauss: Walce z płyt. — 16.45 „Narcyza Żmichowska“ — M. Czapska. — 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Zagajenie radiowego cyklu odczytów „Rozbudowa Lwowa“. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 Lw. Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Tańce polskie. — 21.45 „Przy sobocie — po robocie“ — audycja rozrywkowa. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna (sport). — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Radio Paris. Koncert symf. Sol. H. Szeryng.
19.30 Londyn Reg. Koncert z Ameryki.
21.00 Mediolan. „Faust“ — Gounoda.
21.00 Bruksela flam. „Cosi fan tutte“ — Mozarta.
22.15 Luksemburg. Koncert symf.

NIEDZIELA, 5 MARCA

Godz. 7.15 „Najświętsza Panno“. — 7.20 Koncert poranny. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Audycja dla wsi. — 8.45 Lw. Poranek rolnika: Pozdrowienie, Skrzynka rolnicza, Pieśni. — 9.15 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża. Po nabożeństwie Lw. Muzyka z płyt. — 11.45 Przegląd wydawnictw. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek symfoniczny. — 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. — 13.05 Lw. „W kraju lat dziecinnych Mikołaja Reja“ — dr J. Zarzycki. — 13.15 Lw. Muzyka obiadowa: Orkiestra pod dyr. T. Seredyńskiego, L. Skalska, I. Lipczyńska i T. Seredyński. — 14.40 „Szyb naftowy Nr. 1“ — słuchowisko dla dzieci w/g Sielskiego w opr. radiof. Ady Artzt. — 15.00 Lw. „Ognisko harcerskie dla szlachty zagrodowej“. — 15.25 Lw. „Złota księga gmin“. — 15.30 Audycja dla wsi. — 16.30 Schumann: Davidsbündlertänze w wyk. Z. Rabcewiczowej. — 17.00 „Jak pracuje teatr w Wilnie“ — w oprac. H. Hohendlingerówny. — 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie“. — W przerwie: Chwila Biura Studiów. — 19.30 Lw. Program na jutro. — 19.35 Lw. „Gospoda pod Lwem“ — lekka audycja w oprac. Wasylewskiego i Budzyńskiego. — 20.10 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.15 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Tygodnik dźwiękowy, Nasz program na jutro. — 21.20 Muzyka lekka. — 21.50 „Ballada o 6-ciu kucharkach“ — „Kukułka Wileńska“ — w opr. Bujnickiego z ilustr. muz. Szeligowskiego. — 22.20 Muzyka taneczna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

15.00 Florencja. „Adrianna Lecouvreur“ — opera Cilea.
17.00 Mediolan. Koncert Berlińskiej Akademii śpiewaczej.
19.35 Londyn Reg. Niedzielny koncert wieczorny.
20.10 Hamburg. „Sprzedana narzeczona“ — Smetany.
20.15 Monachium. „Eugeniusz Onegin“ — Czajkowskiego.
21.00 Bruksela franc. Koncert symf.
21.00 Deutschlandsender. „Der Mond“ — opera Orffa.
21.30 Radio Paris. „Lalla Roukh.“ — opera kom. Davida.

przemówienie na temat „Zwycięstwo Idei O.Z.N." — mgr St. Wolnik na temat „Polska żąda kolonii", a zast. przewodniczącego G. Krotke-Kochanowski zgłosił rezolucję.

Ponadto uchwalono wysłanie depesz hołdowniczych do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego-Rydza, Premiera Sławoj-Składkowskiego i Szefa Obozu gen. Skwarczyńskiego.

Rezolucja i depesze zostały przyjęte przez aklamację.

Z Przemyśla

ROZBUDOWA KABLI TELEFONICZNYCH. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną na terenie Przemyśla daleko idące inwestycje w dziedzinie telekomunikacyjnej. Przede wszystkim nastąpić ma znaczna rozbudowa kabli telefonicznych aż do zupełnego skablowania sieci miejskiej. W najbliższym czasie zostanie też podjęta budowa kabla dalekosiężnego, który połączyć ma Lwów z Warszawą. Kabel ten będzie przechodził przez Przemyśl. Kompletne skablowanie sieci miejskiej wpłynie niewątpliwie znacznie na usprawnienie działalności telefonów.

Ze Zbaraża

MANIFESTACYJNY OBCHÓD DRUGIEJ ROCZNICY OGŁOSZENIA DEKLARACJI O.Z.N. Przy licznym udziale członków i sympatyków OZN odbyło się w Zbarażu zebranie urządzone z okazji drugiej rocznicy powstania Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W referacie ideologicznym, poruszył Przewodniczący sprawę ogólnego dorobku Obozu, potrzebę uzyskania kolonii, oraz naświetlił sprawę narodowościową w Małopolsce Wschodniej.

Z kolei przemawiał p. dyr. Mazur, uwydatniając w podniosłych słowach doniosłość Zjednoczenia i konsolidacji narodu polskiego.

Na zakończenie zebrania na wniosek Przewodniczącego Obwodu p. Iwaszkiewicza uchwalono rezolucję.

Okrzykami na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta, Naczelnego Wodza, oraz Szefa Obozu, zebranie zakończono. (A.P.).

Z Tłumacza

ZGON WYBITNEGO DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO. W Tłumaczu zmarł dyrektor Kasy Oszczędności ś. p. Edmund Gracjan Doliwa-Deyczakowski. Zmarły był jednym z najwybitniejszych polskich działaczy społecznych na terenie powiatu tłumackiego. W pogrzebie wzięło udział około 2.000 osób. Nad mogiłą przemawiał burmistrz L. Seidler, delegat Zw. Komunalnych Kas Oszczędności ze Lwowa, prezes Okręgu T-wa Gimn. „Sokół" w Stanisławowie, dr Hendrychowski, oraz dyr. szkoły M. Molisak. Mówcy podkreślili zalety charakteru Zmarłego przy czym podnieśli jego zasługi, jakie położył w pracy dla miejscowego społeczeństwa.

Z angielskiego rynku bekonu, szynek i smalcu

Notowania bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 24 lutego rb. kształtowały się następująco (w sh za 1 cwt): angielski i duński 92—100, holenderski 89—96, szwedzki 92—96, estoński 88—92, polski kanadyjski 86—92 i litewski 84—92. W porównaniu z tygodniem poprzednim, notowania pozostały bez zmiany, przy czym rynek zamknięto przy tendencji mocnej.

Za szynki kanadyjskie lżejsze płacono 97 sh, za kanadyjskie cięższe 94—95 sh, za amerykańskie 87—90 sh i za argentyńskie 83—84 sh. W porównaniu z tygodniem poprzednim ceny zostały utrzymane, a rynek zamknięto w nastroju niepewnym.

Za smalec kanadyjski płacono 39—43 sh, za kanadyjski 39 sh do 39 sh 6 d, za argentyński od 39 sh do 39 sh 6 d.

OGŁOSZENIA

Zarząd Miejski w król. stoł. m. Lwowie
LW. II/1 — 706/39. We Lwowie, 3 marca 1939 r.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w król. stoł. mieście Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że budżet dodatkowy Gminy miasta Lwowa na rok 1938/9, zgodnie z postanowieniem przepisu § 51 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych, (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 71 z 1933 r.) zostaje wyłożony do przeglądu w biurze Wydziału II/1 Zarządu Miejskiego (Ratusz II. p. drzwi Nr. 267), przez 1 tydzień, a to od dnia 4 marca do 10 marca 1939 r. włącznie, w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Interesowanym płatnikom danin komunalnych przysługuje prawo przeglądania w powyższym terminie preliminarza budżetu dodatkowego oraz wnoszenia zarzutów i zastrzeżeń w dalszym terminie jednego tygodnia t. j. do dnia 17 marca 1939 r. włącznie.

Prezydent miasta
11410 **Dr Stanisław Ostrowski** w. r.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. **Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15**